



Mieczysław Kieca
ma plan
ratowania
budżetu
miasta

STRONA 3

WTOREK, 14 LUTEGO 2023 r.

cena 4,50 zł (5% VAT)

nowiny

WODZISŁAWSKIE

Rok XXIV

1508 – 8820 | www.nowiny.pl | nw@nowiny.pl | Nr 7 (1160)

WIĘCEJ NA STR. 11

**Drastyczne
podwyżki
za wodę
i ścieki z PWiK
Wodzisław Śl.**

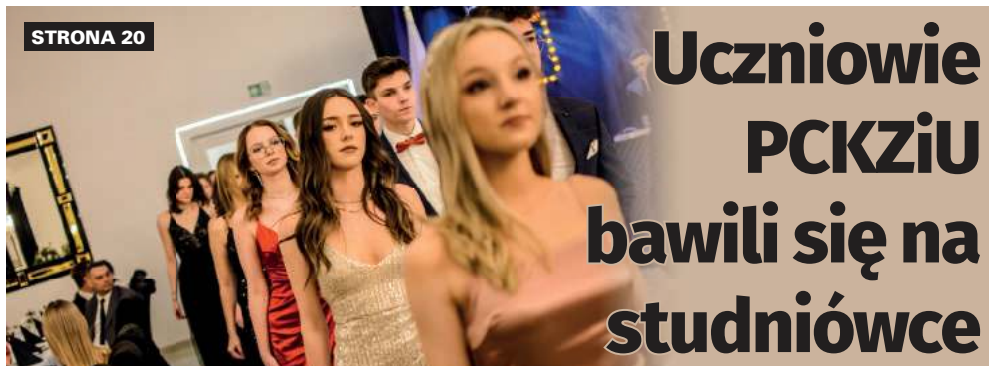


BĘDA STRZELAĆ! Rozpoczyna się odstrzał redukcyjny dzików

Czy wreszcie zakończy się kłopot mieszkańców dzielnic Stare Miasto i Wilchwy, związany z dzikami? Wodzisławianie wielokrotnie sygnalizowali, że zwierzęta wchodzi na ich posesje i stwarzają zagrożenie. Powiat podpisał umowę w sprawie eliminacji 40 szt. zwierząt. To rezultat decyzji wydanej na wniosek Miasta Wodzisławia Śl. O tym, że dziki nie pozwalają normalnie funkcjonować, mieszkańcy informowali m.in. na sesjach rady miasta. Planowany odstrzał ma potrwać do listopada.

CZYTAJ WIĘCEJ NA STRONIE 12

STRONA 20



**Uczniowie
PCKZiU
bawili się na
studniówce**

ISSN 1508-8820



**15% podwyżki
dla pracowników
JSW**

STRONA 16

**RADIO
VANESSA FM**

RACIBÓRZ 100,3 FM KRAPKOWICE 95,8 FM OLESNO 94,9 FM

**Waleska
ZELDER**
z Pszowa obchodziła
100. urodziny



STRONA 6

**Prawie 12 mln zł
na remonty dróg
w powiecie**

STRONA 15



**W OSP
Zawada mają
zewnątrzny
defibrylator**

STR. 4

Na wstępie



Szymon Kamczyk
Redaktor
Naczelny
Nowin
Wodzisławskich

Problemy nie tylko z dzikami

W tym numerze wracamy do tematu dzików, które mocno uprzykrzają życie mieszkańcom wodzisławskich dzielnic Stare Miasto i Wilchwy. Powiat wyraził zgodę na odstrzał redukcyjny, po wniosku wystosowanym w październiku przez miasto. Być może teraz coś się zmieni, choć wydaje mi się, że 40 dzików do odstrzału to nie wielka liczba.

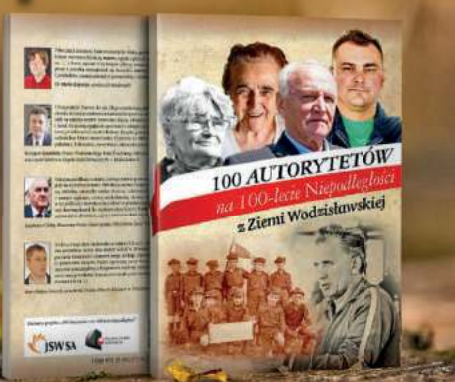
W tym wydaniu piszemy też o podwyżkach za wodę i ścieki, bo dotkną one kieszeni wielu mieszkańców. Niestety wzrost cen był tylko kwestią czasu, bo cena wody u dostawcy (Górnośląskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów) również wzrosła, na co przełożyły się m.in. koszty energii.

W minionym tygodniu prezydent Wodzisławia Śląskiego przedstawił swój plan na ratowanie budżetu, a mówiąc wprost, załatwienie dziury budżetowej, głównie na wynagrodzenia i zadania bieżące jednostek. Jeśli to się uda, budżet da się domknąć. Ale jeszcze muszą o tym zdecydować radni, bo projekt zmian budżetowych zostanie im przedstawiony na lutowej sesji. A z ich przychylnością może być ciężko, bo większość z ich poprawek – tzn. dodatkowych do budżetu zadań, została odrzucona. Obawiam się więc, że niedługo znów będziemy pisać o „skomplikowanej sytuacji”. Przecież przyzwyczailiśmy się do niej przez ostatnie cztery lata.

AUTOPROMOCJA

„100 AUTORYTETÓW na 100-LECIE NIEPODLEGŁOŚCI” w sprzedaży

Książkę można zakupić w księgarni przy ul. Targowej 11 w Wodzisławiu, w siedzibie Muzeum w Wodzisławiu przy ul. Rynek 24 lub zamówić pod nr telefonu 664 450 432.



Czołowe zderzenie rowerzystów. Jeden z nich dostał mandat na kwotę 2700 złotych

GOGOŁOWA Obaj mężczyźni, którzy brali udział w kolizji, zostali ukarani mandatami. Jednak jeden z nich dodatkowo dostał jeszcze karę za jazdę rowerem będąc w stanie nietrzeźwości. Będzie musiał zapłacić aż 2700 złotych.

W Gogołowej na Wiejskiej w miniony poniedziałek po 22.00, doszło do czołowego zderzenia rowerzystów. Żaden z pojazdów nie był wyposażony w obowiązkowe oświetlenie. Wjechali na siebie na chodniku. Kierujący to mieszkańcy powiatu wodzisławskiego, jeden w

wieku 30 lat, drugi – 31. Po zbadaniu stanu trzeźwości okazało się, że starszy ma ponad pół promila alkoholu w organizmie, za co dostał 2500 złotych mandatu. Obaj dostali też mandaty w wysokości 200 złotych, ponosząc wspólnie odpowiedzialność za kolizję.

– Zgodnie z przepisami prawa rower musi mieć światła pozycyjne przednie i tylne, tylne światło odbłaskowe, sprawny hamulec i sygnał dźwiękowy. Spełniając te wymogi, dbasz przede wszystkim o swoje bezpieczeństwo. Za brak wymaganego wyposażenia

roweru możesz zostać ukarany mandatem w wysokości do 500 zł – przypomina rzecznik wodzisławskiej komendy asp. szt. Małgorzata Koniarska. Policja apeluje o odpowiedzialne zachowanie na drodze.

(sqx)

FOT. ZSP W PSZOWIE



Zdobyli akredytację programu Erasmus+

Młodzież i nauczyciele ZSP w Pszowie po raz pierwszy będą mogli skorzystać z przyznanej akredytacji programu Erasmus+ już 5 marca, kiedy zaplanowany jest wyjazd do Chorwacji

PSZÓW Zespół Szkół Ponadpodstawowych w Pszowie znalazł się w prestiżowym gronie szkół, które w 2022 roku otrzymały akredytację Narodowej Agencji Programu Erasmus+. Co to oznacza dla uczniów i nauczycieli?

– Akredytacja daje gwarancję dofinansowania działań współpracy międzynarodowej na okres 5 lat

bez konieczności aplikowania o projekty w kolejnych konkursach. Oznacza to, że w następnych latach młodzież naszej szkoły wraz z opiekunami będzie miała okazję wziąć udział w 4 zagranicznych wyjazdach w ramach kształcenia i szkolenia zawodowego – informuje Anna Borsukiewicz, wicedyrektor ZSP w Pszowie.

Wszystkie działania są zgodne z celami założonymi przez szkołę we wniosku o akredytację, m.in. w zakresie przygotowania młodzieży do wymogów europejskiego rynku pracy, wprowadzania innowacyjnych rozwiązań edukacyjnych, kształtowania postaw oraz działań proeuropejskich, także tolerancji i otwartości. Obecnie grupa licząca 21 uczniów wraz z opiekunami przygotowuje się do wyjazdu do Chorwacji. Zaplanowany jest on na 5 marca.

(ska)

Śmigłowiec lądował w Pszowie. Zabrał potrąconego pieszego



Poszkodowany mężczyzna trafił do szpitala w Katowicach – Ochojcu

FOT. OSP KRZYKOWICE

PSZÓW Po 19.00 w niedzielę na ul. Andersa doszło do potrącenia pieszego. Na miejsce wezwano śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego.

Śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego wezwano do pomocy osobie poszkodowanej w wypadku. Służby otrzymały zgłoszenie o zdarzeniu o 19.10. Na miejsce pierwszy dotarł zespół ratownictwa

medycznego. Do zdarzenia doszło w rejonie przejścia dla pieszych na ul. Andersa. W akcji brały udział również cztery zastępy straży pożarnej oraz policja. Wezwano śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, który lądował na starym placu kopalnianym. Zespół LPR zabrał poszkodowanego, około 60-letniego mężczyznę, do szpitala w Katowicach – Ochojcu.

(sqx)

REKLAMA

REKLAMA

OGŁOSZENIE

RYBY ŚWIEŻE I MROŻONE, WĘDZONE Z WŁASNEJ WĘDZARNI

KREWETKA SKLEP I SMAŻALNIA

Ponadto oferujemy sałatki rybne, surówki, wyroby własne takie jak śledziki w oleju, tatar ze świeżego łososa, łosoś marynowany gravlax, pasta rybna, owoce morza

SMAŻALNIA OFERUJE SZEROKI ASORTYMENT RYB SMAŻONYCH I GRILLOWANYCH

Racibórz, ul. Zborowa 5a
tel. 32 415 22 32

Racibórz, ul. Ocicka 5
tel. 32 666 0 111

Wójt Gminy Gorzyce

DZIAŁAJĄC NA PODSTAWIE ART. 35 UST. 1 USTAWY Z DNIA 21 SIERPNIA 1997 r. O GOSPODARCE NIERUCHOMOŚCIAMI (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 1899 z późn. zm.) informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Gorzycach przy ul. Kościelnej 15, wywieszono w dniu 14.02.2023 r. na okres 21 dni, wykaz obejmujący nieruchomości będącą mieniem komunalnym Gminy Gorzyce przeznaczoną do zbycia. Z wykazem można się również zapoznać na stronie internetowej gminy: www.gorzyce.pl oraz bip.gorzyce.pl

SACHSE

AGENCJA PRACY TYMCZASOWEJ (CERTYFIKAT NR 5950)

POSZUKUJE DO PRACY w Austrii i Niemczech:

hydraulików, elektryków, ślusarzy, spawaczy, mechaników, techników CNC, stolarzy, malarzy, dekarzy – blacharzy, tapicerów z językiem niemieckim

Kontakt: tel. 602392876
raciborz@sachse.pl | www.sachse.pl

Największy portal informacyjny w regionie

nowiny.pl

Jest plan ratunkowy dla budżetu Wodzisławia Śl.

Ma być sporo cięć, aby były pieniądze na wypłaty

WODZISŁAW ŚLĄSKI

We wnętrzach Pałacu Dietrichsteinów odbyła się konferencja prasowa prezydenta Wodzisławia Śląskiego Mieczysława Kiecy na temat koniecznych zmian w budżecie i podziału wolnych środków. Jak wskazuje prezydent, najważniejsze będzie zapewnienie pieniędzy na wynagrodzenia w jednostkach miejskich. Planem na znalezienie brakujących pieniędzy mają być oszczędności oraz przekierowanie dodatkowych dochodów z mienia, a jeśli nawet to nie pomoże, również deficyt na wydatki bieżące.

– Jesteśmy w momencie, kiedy po pierwsze mamy dane finansowe, dotyczące zamknięcia roku 2022, mamy pismną informację Ministra Finansów, co do środków finansowych z PIT i CIT dla samorządów. Mamy też informację od wszystkich jednostek – dysponentów środków, co do zapotrzebowania na wydatkowanie środków w tym roku – podkreślił prezydent Mieczysław Kieca, zapowiadając przedłożenie zmian budżetowych radnym na najbliższej sesji w lutym.

Według wyliczeń prezydenta brakujące wynagrodzenie jednostek bez podwyżek, aby utrzymać stan etatowy i zrealizować zadania, to 6,1 mln zł (bez oświaty). Kwota ta została wyliczona w oparciu o przygotowane zapotrzebowania wszystkich jednostek miejskich. – Te dane finansowe wyliczone są po prostu na styk – podkreśla wójt.

– Ponieważ nie jesteśmy w stanie tych kwot zabezpieczyć w propozycji, którą składam Radzie Miasta, przyjmujemy dla wszystkich jednostek, poza żłobkiem miejskim, że chcemy zabezpieczyć 90 proc. zapotrzebowania. Te 10 proc. zakładamy, że uda się jednostkom zaoszczędzić w wyniku L4, opieki itd., które z reguły obniżają poziom

wynagrodzeń. Jeśli będą braki, chcielibyśmy je uzupełniać pod koniec roku w sporadycznych przypadkach – dodał Mieczysław Kieca, zaznaczając, że przyjęcie przez radę proponowanych w tym zakresie zmian, oznaczać będzie przede wszystkim utrzymanie miejsc pracy dla ponad 1000 pracowników, pod warunkiem zabezpieczenia 90 proc. na wynagrodzenia.

Zabezpieczenie podstawowej działalności

Prezydent przedstawił także najważniejsze potrzeby jednostek miejskich. To 5,6 mln zł od czego trzeba odjąć 710 tys. zł wpisane do Wieloletniej Prognozy Finansowej na kolejny rok. Daje to realną kwotę potrzeb 4,9 mln zł. Najwyższe braki środków na kluczowe zadania jednostek wyliczono w MOPS – 600 tys. zł m.in. na świadczenia społeczne, domy pomocy, pieczę zastępczą i inne działania, wynikające z ustaw. W MOSiR brakuje 200 tys. zł, z czego 80 tys. to niezbędne remonty, a także obejmuje to środki na utrzymanie obiektu sportowego w Kokoszycach (ze względu na odrzucenie oferty klubu z Kokoszyca w konkursie na dotacje do sportu, a oferta ta zawierała również utrzymanie boiska). Niezbędne do zabezpieczenia w Wydziale Edukacji UM jest także 1,1 mln zł na dofinansowanie do szkół stowarzyszeniowych. Wydział Gospodarki Komunalnej sygnalizował dwa braki – na zapewnienie pieniędzy na dostawę prądu (1,68 mln zł na oświetlenie do końca roku) oraz waloryzację kosztów transportu publicznego do końca roku – 1,5 mln zł. – Planujemy tę kwotę zabezpieczyć w budżecie w wysokości ok. 800 tys. zł, a 700 tys. zł wpisać do WPF i zapłacić ostatnią fakturę w styczniu 2024 – zapowiada Mieczysław Kieca. Braki na bieżące zadania sygnalizowały też m.in. SKM i ZGM.



Prezydent Mieczysław Kieca przedstawił zarówno potrzeby, jak i znalezienie wyjścia z patowej sytuacji budżetowej

Pojawiły się też nowe wydatki, których wcześniej nie ujęto. W tym roku od 7 lutego Wody Polskie wprowadziły dodatkową taryfę za utrzymanie hydrantów na terenie jednostki samorządu terytorialnego. W przypadku Wodzisławia Śląskiego to kwota 176 tys. zł rocznie, które miasto musi znaleźć w 2023 roku.

– W sumie na najważniejsze zadania priorytetowe brakuje ponad 5,6 mln zł, z czego część chcemy zabezpieczyć w roku przyszłym, ale to oznacza, że szukamy niespełna 5 mln zł w roku bieżącym. Podsumowując, na wynagrodzenia w jednostkach (poza oświatą) i priorytetowe zadania bieżące jednostek szukamy ponad 11 mln zł, które muszą znaleźć się na początku roku, aby dyrektorzy wiedzieli, jak zarządzać jednostkami – mówi prezydent.

Skąd wezmą pieniądze?

Skąd w takim razie mogą pochodzić pieniądze do załatwiania budżetowej dziury? W tym momencie z pomocą przychodzą wolne środki. To 10,4 mln zł, natomiast dochodzi do tego ok. 3 mln zł, ale te z kolei muszą zostać przeznaczone na zadania, na które miały być przeznaczone pierwotnie (tzw. środki niewygasające).

Wszystkie pieniądze, któ-

re miasto może znaleźć poprzez przesunięcia zadań w budżecie na 2023 rok to 17,6 mln zł. W tej kwocie znalazły się zarówno wolne środki z 2022 roku, również pieniądze, które uda się zaoszczędzić na inwestycjach (rozpoczętych w roku 2023, a z płatnością w 2024 roku – remont ul. Marii Dąbrowskiej). W tej kwocie znalazły się także przesunięcia środków z budżetów rad dzielnic, co może spotkać się z krytyką zarówno radnych miejskich, jak i radnych dzielnic. – Jeżeli na szali mamy wynagrodzenia i podstawowe zadania miasta, wychodzimy z założenia, że wszystkie ręce na pokład – komentuje Mieczysław Kieca. Jak zapewnia, spore trudności szacunkowe dotyczą wpływu z tytułu PIT i CIT. Zgodnie z informacją z Ministerstwa Finansów, realnie wypracowany przez mieszkańców PIT zostanie oszacowany w roku bieżącym, a ewentualna nadpłata pojawi się dopiero w roku 2024. – To oznacza, że przy obecnej inflacji ktoś przetrzymuje PIT-y przez 24 miesiące, a gminy nawet nie mają wiedzy i nie mogą zaplanować realnych dochodów z tego tytułu. Szczególnie, że muszą one być wyższe, bo inflacja spowodowała, że wielu przedsiębiorców podniosło wynagrodzenia. To powinno odzwierciedlić się we wpływach. To pokazuje rabunkową politykę i działanie na szkodę finansów publicznych w samorządach w praktyce – podkreśla prezydent.

W oświecie brakuje jeszcze więcej

Na same wynagrodzenia w jednostkach oświatowych brakuje 12,8 mln zł. To wyliczenie nie odzwierciedla ewentualnych braków środków na bieżących zadaniach szkół i przedszkoli i mediach. – To oznacza, że jeśli chcemy sfinansować płace, jak w innych jednostkach na poziomie 90 proc., niezbędne do zabez-

pieczenia zadania w kwocie niespełna 5 mln zł i mamy do dyspozycji tylko wolne środki, to brakuje nam dla samej oświaty ponad 6,6 mln zł do zamknięcia bieżącego roku – mówi prezydent. Skąd zatem planuje wziąć, aby zapewnić środki oświaty? Część ma pochodzić z rezerwy, która na koniec roku prognozowana jest na poziomie 2,2 mln zł. – To oznacza, że na podstawową działalność oświatową brakuje jeszcze ponad 4,5 mln zł – podkreśla prezydent.

Jak zapewnia, aby pieniądze się znalazły, dalej będzie szukać oszczędności. Kolejną możliwością oprócz oszczędności są dodatkowe dochody z mienia, a jeśli nawet to nie pomoże, również deficyt na wydatki bieżące.

Weryfikacja dodatkowych zadań

Podczas konferencji wójt odniósł się też do dodatkowych zadań, wprowadzonych przez radnych na sesji budżetowej. Większość z tych inwestycji, na podstawie złożonych kart zadań i ocenie możliwości realizacji, zostało odrzuconych. – Karty zadań poka-

zały jasno, że w większości przypadków były to rzeczy wzięte z tzw. sufitu, bez żadnego rozeznania możliwości realizacji zadań – skomentował Mieczysław Kieca. Z listy 40 zadań, do realizacji przyjęto m.in. regulację stanów prawnych pod budowę dróg w Radlinie II; przebudowę nawierzchni przy OSP Jedłownik; zakup oświetlenia świątecznego (po dokładnym określeniu, co ma obejmować zakup) oraz budowę oświetlenia przy ul. Starowiejskiej i Nowej. Do realizacji przyjęto też promocję miasta przez kluby sportowe, zwiększenie dotacji celowej na zadania z zakresu sportu i ogrodenie placu zabaw w wąwozie przy ul. PCK. Na razie nie jest pewne, czy miasto przeznaczy pieniądze na wsparcie kół łowieckich, zakup samochodu dla policji i pojazdu z napędem terenowym dla PSP. Prezydent nie wyklucza również zagospodarowania terenu w centrum Zawady, ale jak podkreśla, zadanie nie jest możliwe do realizacji przed zakończeniem prac na rowie melioracyjnym.

(ska)

AUTO-SPRAWNOŚĆ

- NAPRAWY MECHANICZNE SAMOCHODÓW
- KOMPUTEROWA DIAGNOSTYKA USTEREK
- SERWIS KLIMATYZACJI
- GEOMETRIA KÓŁ 3D
- WYMIANA OPON

tel. serwis **32 415 23 41**

ul. Mikołaja 9, Racibórz
www.auto-sprawnosc.pl

W OSP Zawada mają nowy defibrylator

INSTRUKTAŻ



Radny Jakub Elsner pokazuje, że aby wyjąć defibrylator należy przekręcić pokrywę, zgodnie ze strzałkami



Uzyskujemy wówczas dostęp do urządzenia, które automatycznie wydaje komendy. Uruchamia się też syrena, aby zaalarmować strażaków.

WODZISŁAW ŚL. Strażacy z OSP Zawada są zadowoleni z urządzenia, jakie zakupiła do użytku mieszkańców Rada Dzielnicy Zawada. To automatyczny defibrylator AED, umieszczony w specjalnej kapsule na ścianie remizy. Każdy może z niego skorzystać, aby pomóc innym w przypadku nagłego zatrzymania akcji serca. Urządzenie jest dostępne przez całą dobę.

W 2020 roku pisaliśmy o automatycznych defibry-

latorach w zewnętrznych, ogólnodostępnych kapsułach w powiecie, m.in. w OSP Syrynia, czy na budynku ROSiR w Rydułtowach. Do tej pory jednak nie było takiego urządzenia w Wodzisławiu Śląskim. Pierwsza kapsuła z defibrylatorem powstała w OSP Zawada. Warto jednak podkreślić, że takie urządzenia (bez zewnętrznych kapsuł) są również na wyposażeniu samochodów OSP oraz w instytucjach (m.in. w biurze obsługi Urzędu Miasta

Wodzisław Śląski, wydziale komunikacji starostwa, wewnątrz budynku PWiK czy na dyżurce Komendy Powiatowej Policji w Wodzisławiu Śląskim).

– Urządzenie działa w bardzo prosty sposób. Kapsułę przekręca się zgodnie z widocznymi strzałkami. Po jej otwarciu system wysyła wiadomości SMS do prawie wszystkich strażaków, a także uruchamia się syrena alarmowa na zewnątrz budynku, aby nasi ratownicy mogli szybko przybyć na

miejsce i udzielić pomocy. Obsługa urządzenia jest intuicyjna, automatyczny defibrylator sam podpowiada, co robić, aby udzielić pomocy – wyjaśnia Dawid Klich, naczelnik OSP Zawada i jednocześnie członek Rady Dzielnicy Zawada.

Dla bezpieczeństwa ogrzewaną kapsułę z defibrylatorem monitorują dwie kamery. Kapsuła została zintegrowana z systemem alarmowym budynku OSP Zawada. – Zakup defibrylatora wraz z kapsułą i

systemem monitorowania urządzenia to kwota kilku-tysięcy złotych, która została zainwestowana w bezpieczeństwo naszych mieszkańców. Co istotne, kapsuła z AED została zainstalowana praktycznie w centrum Zawady. Blisko kościoła, szkoły i obiektów handlowych oraz gastronomicznych, a także przystanków – mówi Jakub Elsner, radny miejski i także członek Rady Dzielnicy Zawada. – Choćby urządzenie nie

było używane i 5 lat, ale jeśli miałyby uratować jedno życie, to warto w nie zainwestować – zaznacza przewodniczący rady dzielnicy Jan Zemło.

Strażacy OSP Zawada przewidują organizację szkoleń dla mieszkańców Zawady z obsługi defibrylatora i pierwszej pomocy. Zapowiedzi bezpłatnych szkoleń będą publikowane na fanpage OSP Zawada w portalu Facebook.

Szymon Kamczyk



Strażacy OSP Zawada oraz członkowie rady dzielnicy prezentują nowe urządzenie, które może uratować życie w przypadku nagłego zatrzymania krążenia. Na zdjęciu od lewej Jakub Elsner, Dawid Klich, Marcin Kurzydym oraz Jan Zemło.

OSP Skrzyszów pożegnała prezesa honorowego

SKRZYSZÓW Druhowie, delegacje, władze związku OSP i gminy oraz mieszkańcy uczestniczyli we mszy świętej sprawowanej w intencji prezesa honorowego OSP Skrzyszów druha Leona Wiesława Dobrowolskiego.

Uroczystości pogrzebowe odbyły się w kościele pw. św. Michała Archanioła w Skrzyszowie. Proboszcz Witold Tatarczyk wspominał o wielkim zaangażowaniu zmarłego w działalność OSP Skrzyszów, o tym jak zawsze gotowy był do zaangażowania, kiedy został poproszony.

– Dla nieznanym był Leonem, a dla przyjaciół Wiesławem. Lubił to imię

i bardzo cieszył się, że tym imieniem był nazywany. Myślę, że z naszej wspólnoty odchodzi człowiek, który pozostanie długo w pamięci, jako ten, który rozumiał przykazanie miłości – mówił ks. Tatarczyk.

Nie zabrakło delegacji

Zmarłego Wiesława pożegnali przedstawiciele związku OSP RP na czele z prezesem honorowym powiatu Jerzym Szkatułą i prezesem Zbigniewem Radeckim. Obecna była też delegacja z urzędu gminy wraz z wójtem, a także przedstawiciele Komendy Powiatowej PSP w Wodzisławiu Śląskim w składzie: zastępca komendanta st.

bryg. Rafał Adamczyk, dowódca JRG Wodzisław Śląski bryg. Jacek Filas i asp. Dawid Klich. W uroczystościach wziął udział też emerytowany komendant PSP w Jastrzębiu-Zdroju Edward Deberny oraz delegacje z innych OSP, szkoły i organizacji działających w sołectwie. Obecna była też delegacja czeskich strażaków z SDH Dolni Lutyń Nera.

Prezes Oddziału Powiatowego wspomina druha Leona. – Prezes honorowy Leon Wiesław Dobrowolski swoją aktywną i wspaniałą postawą oraz zaangażowaniem dawał zawsze dobry przykład wszystkim druhom. Jako strażak-ochot-

nik był oddany sprawie ratowania życia i mienia ludzkiego, wielokrotnie poświęcając swój czas, ryzykując zdrowiem, a nawet życiem, rozsławiając dobre imię strażaka – ratownika – mówi prezes Zbigniew Radecki.

Służba w OSP Skrzyszów

Druh Leon pełnił funkcję prezesa przez 21 lat, sprawował też inne funkcje w OSP w oddziale gminnym, był inicjatorem wielu działań. Jak wspominał prezes Radecki, jego działalność doprowadziła do rozkwitu jednostki OSP Skrzyszów. Przebudowano remizę, pozyskano nowy samochód



Strażacy pożegnali prezesa honorowego druha Leona Wiesława Dobrowolskiego

ratowniczo-gaśniczy oraz sprzęt. Utworzono drużyny pożarnicze, które odnosiły sukcesy na zawodach miejskich i powiatowych, a także wojewódzkich i krajowych. Nawiązana została współpraca z SDH Dolni Lutyń Nera z Republiki Czeskiej.

– Dowodem na to wszystko są przyznane Tobie medale i odznaczenia za zasługi dla pożarnictwa i

wiele innych wyróżnień za Twoją działalność. Druhu prezesie w imieniu strażaków dziękuję Ci dzisiaj za tak wspaniałą postawę i dobre przykłady. Zapewniam Ci również w imieniu wszystkich strażaków naszej gminy Godów i nie tylko, że takim zostaniesz w naszej pamięci na zawsze! – mówił Zbigniew Radecki, na zakończenie mszy świętej.

Fryderyk Kamczyk

Politechnika Śląska bliżej naszych uczniów

POWIAT Zespół Szkół Licealnych i Technicznych (ZSLiT) w Rydułtowach oraz Powiatowe Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego (PCKZiU) w Wodzisławiu Śl. nawiązały współpracę z Politechniką Śląską. – To będzie nowy wymiar współpracy – słyszeliśmy 3 lutego w wodzisławskim starostwie powiatowym, gdzie zostały podpisane listy intencyjne oraz porozumienia.

Zajęcia dodatkowe dla uczniów

Współpraca rydułtowskiej placówki będzie polegała na objęciu przez Politechnikę Śląską patronatem naukowym uczniów oddziału politechnicznego liceum. Mowa o kontaktach w sferze działań dydaktycznych, stworzeniu warunków do rozwoju zainteresowań i umiejętności uczniów, a także w zakresie przygotowania ich do podjęcia studiów wyższych na kierunkach technicznych. Współpraca będzie polegać również na wymianie doświadczeń w zakresie nauczania i wychowania młodzieży.

Jak mówiła dziennikarzom dyrektor ZSLiT Mirela Szymczak szkoła już wcześniej współpracowała z Politechniką. – Ale nie w takim zakresie, jak będziemy teraz – podkreśla zapowiadając, że dla uczniów będą organizowane zajęcia dodatkowe w ramach współpracy. – Na razie myślimy o takim bardzo ogólnym podejściu do tego, chcemy w drodze współpracy poprzyglądać się temu, gdzie ci nasi uczniowie odnajdą się najlepiej – mówi. Dyrektor Szymczak cieszy nową wizją współpracy. – Wizja przyszłości mojej szkoły, ale też tego, jaką wizję przyszłości otrzymają uczniowie. Będą konkretnie widzieli, będą poznawali konkretnych, już prowadzą-

cych zajęcia, będą odwiedzali uczelnię, będą szukali na Politechnice swojego miejsca, będą wiedzieć, do czego chcą dążyć. I to jest chyba najfajniejsze i najciekawsze w tej współpracy.

Technik robotyk ze wsparciem Politechniki

Współpraca PCKZiU z Politechniką będzie inna, bardziej ukierunkowana niż ta z rydułtowską szkołą. Nowym partnerem placówki został Wydział Mechaniczny Technologiczny, który swoją opieką obejmie uczniów kierunku technik robotyk. To nowa specjalność PCKZiU, która zostanie uruchomiona w szkole od września. – To odpowiedź na zapotrzebowanie rynku. W 2019 r. technik robotyk został wpisany na listę zawodów o szczególnym znaczeniu dla gospodarki. Z tego powodu od wielu lat w PCKZiU realizowane są przedsięwzięcia, których celem jest wyposażenie szkoły w najnowocześniejszą w regionie bazę dydaktyczną – m.in. pracownię robotów, park drukarek 3D – mówiła podczas wydarzenia nauczelnik wydziału oświaty wodzisławskiego starostwa Katarzyna Zöllner-Solowska. W ramach współpracy uczniów czekają m.in.: udostępniona baza dydaktyczna w postaci zasobów

bibliotecznych i laboratoryjnych, uczestnictwo w wykładach śródsesemestralnych oraz umożliwienie im udziału w zajęciach prowadzonych przez pracowników Politechniki, czyli np.: w wykładach, ćwiczeniach tablicowych, laboratoryjnych i pracach kół naukowych, a także zdobywania zaliczeń respektowanych podczas rekrutacji na studia na Politechnice.

– Porozumienie daje naszym uczniom przede wszystkim możliwość patrzenia w przyszłość, dlatego, że wielu z naszych uczniów chce studiować – podkreślała w rozmowie z dziennikarzami pełniąca obowiązki dyrektora Ewelina Limanowska. – Uruchomienie nowego zawodu, jakim jest technik Robotyk i podpisanie umowy z uczelnią, pokazuje tę ścieżkę kształcenia. I to dla nas jest priorytetem, żeby uczniowie, którzy przychodzą do technikum, wiedzieli, w jaki sposób na Politechnice będą wyglądały zajęcia i żeby te kompetencje zawodowe zdobywali już od technikum – mówiła.

PCKZiU podpisało także porozumienie z firmą ASTOR. W jego ramach firma zobowiązała się współorganizować ze szkołą zajęcia dydaktyczne, szkolenia, pokazy demonstracyjne dla uczniów i pracowników szkoły.

Co Politechnika oferuje uczniom?

Podczas wydarzenia rektor Politechniki Śląskiej prof. dr hab. inż. Arkadiusz Mężyk oraz dziekan Wydziału Mechanicznego Technologicznego dr hab. inż. Anna Timofiejczuk opowiedzieli o korzyściach płynących ze współpracy szkół z uczelnią. – Da wielką szansę na rozwój – podkreślali zgodni. Rektor Mężyk zwracał m.in. uwagę na cie-

kawe miejsce do studiowania jakim jest Politechnika. – Nowoczesna baza dydaktyczna, nowoczesna baza laboratoryjna i świetni nauczyciele – mówił. Dziekan Anna Timofiejczuk podkreślała natomiast, że uczelnia jest przygotowana, by już na etapie szkoły średniej pokazywać młodym ludziom techniczną ścieżkę kariery. – Wydaje mi się, że najważniejsze jest to, żeby nie pokazywać tego, co jest teraz, ale tego, co może być i możliwości rozwoju – mówiła.

Współpraca oczami uczniów

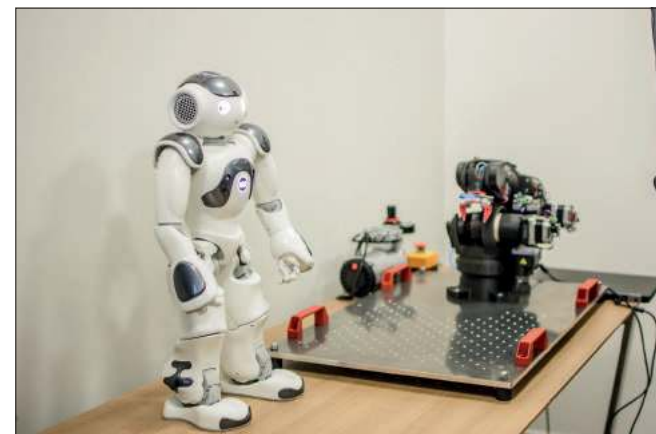
Z możliwości, jakie czekają z racji współpracy szkół z Politechniką, cieszą się uczniowie, szczególnie Ci z PCKZiU – Maurycy Frydecki i Przemysław Bartlik. Pierwszy z nich jest w czwartek klasie o kierunku automaty, a drugi – w drugiej klasie o kierunku mechatronik. – Takie inicjatywy są nam bardzo potrzebne. Pozwalają nam zdobyć nie tylko wiedzę, ale i umiejętności – mówił Maurycy. Uczniowie zaprezentowali także możliwości robota humanoidalnego Nao oraz ramienia robotycznego. – Pierwszego możemy zaprogramować, by coś powiedział, zatańczył. On sam też rozpoznaje słowa, twarze czy śledzi ruch. Ramię możemy programować do poszczególnych czynności jak np. przenoszenie przedmiotu z punktu A do B czy nawet tak, by zagrało w kółko i krzyżyk – tłumaczył Przemysław.

Justyna Koniszewska

► Z możliwości, jakie czekają z racji współpracy szkół z Politechniką, cieszą się uczniowie, szczególnie Ci z PCKZiU – Maurycy Frydecki i Przemysław Bartlik.



List intencyjny o współpracy Zespołu Szkół Licealnych i Technicznych w Rydułtowach z Politechniką Śląską podpisał starosta wodzisławski Leszek Bizoń, rektor Politechniki Śląskiej prof. dr hab. inż. Arkadiusz Mężyk oraz dyrektor rydułtowskiej szkoły Mirela Szymczak.



Podczas wydarzenia zaprezentowano możliwości robota humanoidalnego Nao oraz ramienia robotycznego



Porozumienie PCKZiU z Politechniką Śląską podpisali starosta wodzisławski Leszek Bizoń, dziekan Wydziału dr hab. inż. Anna Timofiejczuk oraz dyrektorka szkoły Ewelina Limanowska.



Życzymy 200 lat w zdrowiu!

Mieszkanka Pszowa obchodziła 100. rocznicę urodzin



doświadczył sowieckiej niewoli po przymusowej służbie w wojsku niemieckim.

Ślub wzięli w 1957 roku i od razu przystąpili do budowy domu, obok domu męża przy dzisiejszej ul. Lipowej. Jak wspomina pani Waleska, sami robili cegły i pustaki, bo nie było dostępnych materiałów budowlanych. Tak powstał dom, w którym 100-latka mieszka do dziś z rodziną.

Doczekała się trójki dzieci, trójki wnuków oraz pięciu prawnuków (szósty w drodze). Dzisiaj pani Waleska pozostaje w dobrej kondycji. Widać, że jubilatka ma ugruntowaną asertywność, zasadnicze spojrzenie na otaczającą rzeczywistość oraz dopisuje jej apetyt. Jest pod stałą opieką domowników.

We wtorek 7 lutego przyjęła urodzinowe życzenia od burmistrza Czesława Krzystały i zastępcy kierownika USC Justyny Kurki oraz przedstawicieli Zakładu Ubezpieczeń Społecznych – oddział w Rybniku. Waleska Zelder z okazji 100. rocznicy urodzin otrzymała również pisemne życzenia premiera Mateusza Morawieckiego. Jubilatce życzymy kolejnych lat w zdrowiu!

(ska)

Waleska Zelder z Pszowa z okazji 100. rocznicy urodzin otrzymała wiele kwiatów i życzeń

PSZÓW We wtorek 7 lutego 100. rocznicę urodzin obchodziła mieszkanka Pszowa Waleska Zelder. Była to okazja do przyjmowania życzeń i gratulacji, zarówno od rodziny, sąsiadów, jak i władz miasta.

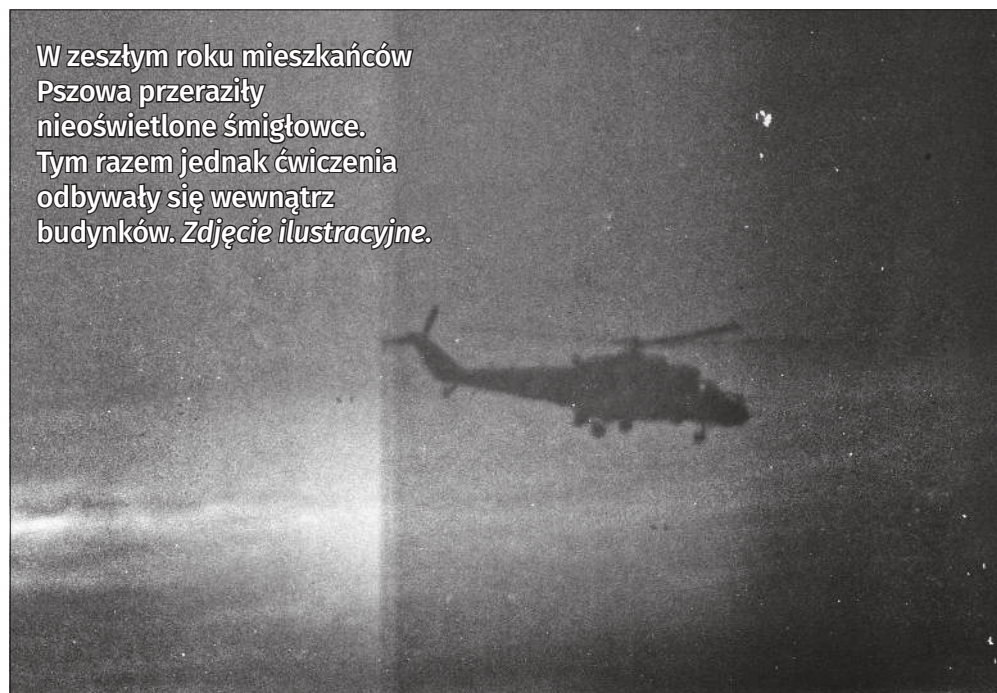
Pani Waleska w Pszowie mieszka od urodzenia, choć miejsca zamieszkania zmieniły się u niej wraz ze zmianą stanu cywilnego. Z rodziną najpierw mieszkała na tzw. Mycie, gdzie dziś

stoi market. Zawodowo związana była z kopalnią Anna, a konkretnie Domem Górnik, gdzie pracowała 25 lat. Jej przyszły mąż, Franciszek, też pracował w kopalni. Wcześniej

Wojsko znów w Pszowie.

Czego szukali w budynkach KWK Anna?

W zeszłym roku mieszkańców Pszowa przeraziły nieoświetlone śmigłowce. Tym razem jednak ćwiczenia odbywały się wewnątrz budynków. Zdjęcie ilustracyjne.



FOT. PEXELS

PSZÓW We wtorek 7 lutego na terenie po KWK Anna, a konkretnie w budynku nadszybia Chrobry I odbyły się ćwiczenia wojskowe. Nie przyciągnęły one jednak takiej uwagi, jak ubiegłoroczne ćwiczenia ze śmigłowcami bez świateł.

W Pszowie tym razem ćwiczyli żołnierze z kompanii szturmowej 18. Bielskiego Batalionu Powietrznodesantowego. Kierowcy, przejeżdżający ulicami Pszowa i Wodzisławia Śląskiego w stronę Jastrzębia-Zdroju mogli zobaczyć kolumnę

pojazdów wojskowych, która około godz. 9.00 zmierzała do Pszowa.

Tym razem ćwiczenia nie były tak widowiskowe, jak te w czerwcu ubiegłego roku, kiedy w nocy nad Pszowem krążyły nieoświetlone śmigłowce. Wówczas wielu mieszkańców przstraszyło się zaistniałej sytuacji, w związku z działaniami wojennymi w Ukrainie. Również Ukraińcy, zakwaterowani w Pszowie, truchleli na sam dźwięk wojskowych maszyn. Na szczęście były to tylko ćwiczenia wojskowe.

Tym razem władze miasta, mając na uwadze ubiegłoroczne wydarzenia, z wyprzedzeniem poinformowały o ćwiczeniach. – Teraz wojskowi ćwiczyli za dnia i wewnątrz budynków, więc ich działania nie wzbudziły takiego zainteresowania – przekazał nam burmistrz Czesław Krzystała. Ogólnym założeniem ćwiczeń było zdobywanie budynków, a nieużywane zabudowania po kopalni „Anna” nadają się do tego idealnie. Ćwiczenia trwały do godzin popołudniowych.

(ska)

W Rydułtowach powstanie McDonalds.

Jest już pozwolenie na budowę

RYDUŁTOWY W środę 8 lutego w przestrzeni internetu pojawiła się informacja o planowanej budowie restauracji McDonalds w Rydułtowach. Tę wiadomość potwierdziliśmy w miejscowym urzędzie. Restauracja ma powstać nieopodal ul. Raciborskiej.

Ta informacja spodobała się szczególnie młodszemu pokoleniu, które chętnie korzysta z

popularnej sieciówki w okolicznych miejscowościach, m.in. w Rybniku czy Wodzisławiu Śląskim. Rydułtowski urzędnicy potwierdzili nam, że faktycznie McDonalds ma powstać przy ulicy Ładnej, na terenie pomiędzy sklepem Action i siłownią Interfit, a stacją paliw Orlen.

Jak udało nam się dowiedzieć, pozwolenie na budowę zostało już wydane. W ciągu najbliższych dni inwestor chce uzyskać odpowiednie uzgodnienia i umowy, aby niebawem ruszyć z budową. Restauracja ma

powstać w tym roku.

Warto dodać, że popularna sieć restauracji ma w Polsce ok. 500 lokali (w maju 2022 roku otwarto dokładnie 500. restaurację w Wyszku). Wśród komentujących informację o budowie lokalu w Rydułtowach przeważają pozytywne opinie, choć nie brakuje również sugestii, że mogło to być KFC (ostatnie w regionie otwarte w Raciborzu i wcześniej w Jastrzębiu-Zdroju).

(ska)



Miasto Rydułtowy poinformowało o planach budowy popularnej restauracji w mediach społecznościowych, ilustrując informację wymowną grafiką

FOT. FACEBOOK.COM/MIASTO RYDUŁTOWY

WWW.AGRONOWINY.PL

Agro NOWINY

NOWY SPECJALNY PORTAL DLA ROLNIKÓW I BRANŻY ROLNICZEJ

CZYTAJ NAS CODZIENNIE!

- lokalna tematyka
- porady specjalistów
- tajemnice sukcesu największych gospodarstw
- innowacje w gospodarce rolnej
- przypomnienia ważnych terminów
- komunikaty urzędowe
- oferty firm z regionu



Więcej informacji znajdziesz
w kwartalniku **AGRONOWINY** (nakład 10 tys.)

Napisz do nas!

- Redakcja: agro@nowiny.pl
- Promocja: reklama@nowiny.pl

AgroNowiny – najbogatsze źródło lokalnej informacji dla rolników i branży rolniczej

Przeżyli „Zawodowy Debiut” w Nowinach Wodzisławskich

WODZISŁAW ŚL. Pięciu młodych ludzi, uczniów szkół ponadpodstawowych z powiatu, wzięło udział w projekcie „Zawodowy Debiut”, organizowanym przez Powiatowy Urząd Pracy w Wodzisławiu Śląskim. Były to 5-dniowe praktyki w zawodach, z którymi uczniowie chcieliby się związać w przyszłości. Praktykanci mogli zobaczyć, jak pracuje redakcja Nowin Wodzisławskich.

Zakończyła się pierwsza edycja autorskiego projektu Powiatowego Urzędu Pracy w Wodzisławiu Śląskim i powiatowych liceów ogólnokształcących, który miał za zadanie przybliżyć licealistom u rzeczywistych pracodawców, z jakimi obowiązkiem wiąże się wyznaczona przez młodych ludzi ścieżka kariery zawodowej. Uczniowie podczas specjalnych praktyk zawodowych

mieli możliwość zapoznania się w rzeczywistych warunkach z wymarzoną pracą.

Poznali wymarzone zawody

– Dzięki udziałowi w programie młodzi przyglądali się z bliska pracy, z którą wiąże swoją przyszłość. Okazało się, że tygodniowe praktyki przyniosły wiele nowych refleksji, cza-

sem nawet zmianę swoich planów zawodowych. Uczniowie podczas pięciodniowych praktyk mieli szansę przekonać się, jak w realnych warunkach wygląda praca w wybranych zawodach, porozmawiać z pracodawcami i pracownikami. Pracodawcy pokazali stanowiska pracy, wszelkie trudności i ograniczenia wykonywanego zawodu, a przede wszystkim pozwolili młodzieży zrozumieć, jak ważne są posiadane predyspozycje. Uzdolnienia, talent, charakter czy wrodzone skłonności odbijają się na sposobie pracy, chęci jej wykonywania i umożliwiają wykonywanie konkretnej profesji – wyjaśniają pracownicy PUP. Swoje odczucia, doświadczenia i wyobrażenie o przyszłej pracy w zetknięciu z faktycznym środowiskiem



Uczestnicy projektu „Zawodowy Debiut” odwiedzili redakcję Nowin Wodzisławskich

zawodowym, młodzież skrupulatnie zapisywała w specjalnych dzienniczkach.

Praktyka dziennikarska

W redakcji Nowin Wodzisławskich młodzież miała okazję poznać ciekawe instytucje Wodzisławia Śląskiego oraz napisać o

nich swoje pierwsze teksty. Uczestnicy odwiedzili m.in. Centrum Aktywności Społecznej; Pałac Dietrichsteinów wraz z Strefą Odkrywania, Wyobraźni, Aktywności SOWA; Powiatowy Urząd Pracy w Wodzisławiu Śląskim oraz redakcję Nowin Wodzisławskich i portalu Nowiny.pl.

Powstałe w ramach projektu artykuły prezentujemy w tym numerze. Pojawia się także w kolejnych wydaniach naszej gazety.

Oprócz Nowin, uczestnicy projektu mieli okazję zobaczyć pracę w takich firmach i instytucjach, jak np. Komenda Powiatowa Policji w Wodzisławiu Śląskim, Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Wodzisławiu Śląskim oraz JRG Rydułtowy, Biuro Rachunkowe Kuhn w Wodzisławiu Śląskim, Firmę Usługowo Handlową E-PRINT w Rydułtowach, Aptekę na Pszowskiej, Warsztaty terapii zajęciowej św. Hiacynta i Franciszka Caritas Archidiecezji Katowickiej w Wodzisławiu Śląskim, Centrum Dietetyki Zdrowy Duet w Wodzisławiu Śląskim oraz Firmę PREWREH. (ska)

Młodzi mają głos – co ciągnie młodzież do polityki?

REGION Czym zajmuje się młodzież w polityce? Czy głos młodych rzeczywiście ma znaczenie? Wśród starszych osób krążą stereotypy, mówiące, że całe życie spędzają oni przed ekranami telefonów czy komputerów, jednak rozbieżność zainteresowań młodych osób jest zaskakująca. Wśród nich na szczególną uwagę zasługuje aktywność polityczna, której przykładem są działacze Młodej Lewicy z naszego regionu.

Co powoduje, że młode osoby chcą działać na rzecz lokalnych społeczności? Patriotyzm? Bunt wobec otaczającej ich rzeczywisto-

ści? A może po prostu chęć zmiany? Po części każda z tych odpowiedzi jest poprawna, jednak powodów jest znacznie więcej. Większość z nich wskazuje kilka głównych przyczyn – niezadowolenie z systemu w Polsce, decyzje partii rządzącej czy zainteresowanie polityką.

– W obecnym świecie wiele rzeczy nagle przewraca się do góry nogami i to tylko nasza reakcja może pomóc to zmienić. Kiedy widzi się różnego rodzaju niesprawiedliwości, albo przechodzi się obok tego bez zainteresowania, albo robi coś, żeby je zniwelować. Wychodzę z założenia, że nie można przechodzić



Aktywiści Młodej Lewicy z subregionu zachodniego woj. śląskiego to przykład młodzieży zainteresowanej polityką i przyszłością Polski

obok takich rzeczy obojętnie – mówi Michał Florek, aktywista Młodej Lewicy z Raciborza.

Warto zauważyć, że polityka to nie tylko aktywizm. To również okazja do nauczenia się wielu rzeczy,

poznanie nowych osób, a także zobaczenia systemu od środka. Młodzież chce działać. Obojętnie, co motywuje do tego młode pokolenie, warto zadać sobie pytanie – o co tak naprawdę walczą? Jakie sprawy są ważne dla młodzieży? Czym tak naprawdę jest aktywizm? Dla wielu są to istotne sprawy. Polska, o jaką walczą aktywiści z naszych okolic, to Polska bezpieczna dla każdego. To kraj, w którym każdy, bez względu na różnice może żyć na godnym poziomie, nie martwiąc się o to, czy kupić jedzenie czy lekarstwa.

– W mojej wymarzonej Polsce nikt nie czuje strachu przed byciem sobą, każdy może trzymać ukochaną osobę za rękę bez lęku. Chcę aby w przyszłości Polska stała się bezpiecznym miejscem dla każdej osoby, niezależnie od płci, wyznania, orientacji i kolo-

ru skóry – mówi Dominika Filipek, aktywistka Młodej Lewicy z Jastrzębia-Zdroju.

Młode osoby mają inne spojrzenie na świat niż rządzący. Widzą problemy, których doświadczają ich rówieśnicy czy oni sami, a których dorośli często nie rozumieją. Ich zawzięcie i ogromna motywacja zasługują na wielki podziw, jednak jeśli nie zostaną oni wysłuchani, nic się nie zmieni. Stare polskie przysłowie mówi, że dzieci i ryby głosu nie mają. Warto jednak zwrócić uwagę na opinię młodzieży – w przeciwnym wypadku będziemy nadal stać w miejscu.

Helena Latosińska

Artykuł powstał w ramach projektu „Zawodowy Debiut”, realizowanego przez Powiatowy Urząd Pracy w Wodzisławiu Śląskim, we współpracy z Wydawnictwem Nowiny Sp. z o.o.

Co w SOWie huczy?

Czyli jak się uczyć poprzez zabawę w mini Centrum Nauki Kopernik

WODZISŁAW ŚL. We wrześniu 2022 roku otwarta została SOWA, czyli Strefa Odkrywania, Wyobraźni i Aktywności. Jest to program realizowany przez Ministerstwo Edukacji i Nauki za pośrednictwem warszawskiego Centrum Nauki Kopernik. Można w nim zobaczyć i przetestować 18 ciekawych doświadczeń naukowych. Projekt ten został stworzony z myślą o zainteresowaniu dzieci (i nie tylko) nauką i otaczającymi nas zjawiskami. SOWA znajduje się w zmodernizowanym Pałacu Dietrichsteinów bardzo blisko rynku, a wstęp jest bezpłatny.

Wiemy już co to jest SOWA i gdzie się znajduje. Pozostało najważniejsze pytanie – czego można tam doświadczyć? Eksperymentów jest wiele i wystarczą na parę godzin przyjemnej nauki, ale żeby nie psuć niespodzianki opiszemy jedynie kilka z nich.

Powietrzna Armata

Jak nazwa wskazuje Powietrzna Armata to konstrukcja pozwalająca strzelać powietrzem. Całe doświadczenie polega na naciągnięciu materiału za rączkę, wycelowaniu i strzeleniu w przygotowany w pewnej odległości cel. Po trafieniu tarcza błyska. Działo to jest zaskakująco silne i mogłoby bez problemu przewrócić aluminiową puszkę.

Znikokot

Znikokot to zadanie polegające na ukryciu obrazka kota na ekranie przy pomocy trzech suwaków zmieniających kolor tła. Każdy z nich zwiększa lub zmniejsza nasycenie jednego z 3 kolorów, czerwonego, zielonego lub niebieskiego. Nie każdy wie, że po połączeniu tych

3 barw w odpowiednich proporcjach można otrzymać każdy istniejący kolor, a w ten sposób z wyświetlaniem obrazów radzą sobie wszystkie ekrany i monitory, na które patrzymy każdego dnia.

Krocząca Sprężyna

Każdy, kto przez dłuższy czas bawił się sprężyną zwaną Slinky pewnie wie, że po odpowiednim zrzuconiu jej ze schodów zaczyna „chodzić”. Dokładnie na tej

samej zasadzie działa to doświadczenie. Na pochyloną bieżnię upuszczamy zabawkę, która zaczyna kroczyć. Teraz wystarczy ustawić odpowiednią prędkość, aby Slinky wykonywało ruch w miejscu. Może to chwilę zająć, ale efekt końcowy zdecydowanie jest tego wart.

Lewitująca Piłka

Ostatnim i moim zdaniem najciekawszym doświadczeniem jest lewitująca piłka. Cały eksperyment polega na włączeniu dmuchawy i upuszczeniu nad nią piłki z odpowiedniej wysokości. Całość wygląda jak magia, a dodatkowo efekt wzmacnia to, że po poruszeniu rurą piłka rusza się razem z nią. Tubę można również pochylić.

W Strefie Odkrywania, Wyobraźni, Aktywności – SOWA w Wodzisławiu Śląskim możemy również eksperymentować z kamerą termowizyjną; piaskiem kinetycznym, tworzącym mapę topograficzną, a także z lustrami. To tylko

niektóre z 18 ciekawych doświadczeń. Oprócz tego na odwiedzających czeka także strefa warsztatowa, gdzie szczególnie dzieci, przy stolikach mogą spróbować swoich sił w prostych eksperymentach.

Dawid Utrata

Artykuł powstał w ramach projektu „Zawodowy Debiut”, realizowanego przez Powiatowy Urząd Pracy w Wodzisławiu Śląskim, we współpracy z Wydawnictwem Nowiny Sp. z o.o.

Kamera termowizyjna pokazuje, w jaki sposób przedmioty i ludzie emitują promieniowanie podczerwone



Sala z eksperymentami. Na pierwszym planie lewitująca piłka.



Powietrzna armata w wodzisławskiej SOWie



Znikokot, czyli zabawa kolorami

Nowa oferta RCK – „Bilet+” – opieka nad dzieckiem premierowo podczas koncertu walentynkowego Maxa Mularczyka

Raciborskie Centrum Kultury wprowadza specjalną ofertę „Bilet+” dla rodziców chcących skorzystać z naszych wydarzeń, którzy nie mają z kim zostawić swoich pociech. Zapewniamy animatorów dla dzieci w wieku 3-7 lat, w programie zabawy i zajęcia manualne. Pierwszym wydarzeniem, na którym oferujemy ww. usługę będzie koncert walentynkowy Maxa Mularczyka „To nie był dobry rok” 18.02.2023, godz. 18:00, sala widowiskowa RCK RDK, ul. Chopina 21. „Bilet+” można zakupić w kasach RCK w cenie 20 zł (kolejne rodzeństwo 10 zł). Honorowana karta „Rodzina+”.

Max Mularczyk – wokół, fortepian

Adam Szramowski – gitara

gościnnie **Ada Górka** – wokół

Max Mularczyk – raciborzanin, pianista, wokalista, prawnik. Absolwent Szkoły Muzycznej II stopnia w Rybniku w klasie organów. Od lat związany z Raciborskim Centrum Kultury, a przede wszystkim z Klubem Poezji Śpiewanej ATLANTYDA. Obecnie mieszka i pracuje w Warszawie. Muzyka jest jego największą pasją, najlepiej czuje się przy pianinie, komponując. Zaczynał od Bacha i organów klasycznych, które porzucił na rzecz muzyki nieco bardziej rozrywkowej. Grywał w zespołach, akompaniował, ma na swoim koncie kilka festiwali, udział w „Szansie na Sukces”, najbliżej mu do popu, w poszukiwaniu tekstów



często sięga do poezji.

Singiel „To nie był dobry rok”, do którego tekst napisała Daria Ryczek-Zajac, a za produkcję odpowiada Kuba Dąbrowski, utrzymany jest w elektronicznym klimacie lat 80-tych. Utwór został ciepło przyjęty co zaowocowało m.in. pojawieniem się na kilku kluczowych playlistach na popularnej platformie „Spotify”.

Bilety w cenie 30 zł do nabycia w kasach RCK oraz na www.biletyna.pl. Honorowane raciborskie karty: „Senior 60+”, „Rodzina+”

Trudniej o zwrot pieniędzy z tytułu reklamacji towaru

Jedną z rzeczy, o której przeciętny konsument może nie wiedzieć, jest zmiana w prawie, jaka weszła w życie wraz z początkiem tego roku. Okazuje się, że zgodnie z nowymi wytycznymi, klientowi trudniej będzie odzyskać pieniądze za reklamację towaru.

Sytuację z reklamacją wadliwego towaru opisała w mailu do naszej redakcji jedna z mieszkanki Wodzisławia Śląskiego, pani Natalia (imię zmienione na jej prośbę). Na początku tego roku, pani Natalia zakupiła w salonie popularnej sieciówki w CH Karuzela w Wodzisławiu Śląskim płaszcz. Niestety, ten po dwóch tygodniach użytkowania nie nadawał się do noszenia.

– Całkowicie zepsuł się zamek, na dodatek środek płaszcz w dwóch miejscach zaczął się pruć – pisze czytelniczka. – Udałam się

do sklepu w celu złożenia reklamacji. W dokumentach, które sporządziliśmy zaznaczyliśmy, że domagam się zwrotu pieniędzy. Miałam bardzo duże zastrzeżenia, co do jakości materiałów z których płaszcz został uszyty, więc nie satysfakcjonowała mnie ani naprawa, ani wymiana – dodaje.

I tak naprawili, zamiast zwrócić pieniądze

Jak wielkie było zaskoczenie wodzisławianki, gdy ta została poinformowana przez salon, że jej reklamacja została uznana, ale... zapraszają ją po odbiór naprawionego płaszcza. – Nie o to się przecież ubiegałam. Na dokumentach widniał zwrot pieniędzy, a salon i tak zrobił po swojemu, czyli oddał płaszcz do naprawy – komentuje wodzisławianka. – Pracownicy zasłaniały się prawem, ale nie były w stanie konkretnie powiedzieć co się zmieniło. Twierdziły, że przy sporządzaniu reklamacji zostałam poinformowana o tym, że płaszcz zostanie w pierwszej kolejności naprawiony,

ale nie przypominam sobie, by ktokolwiek mi coś takiego powiedział. Mówiliśmy cały czas o zwrocie pieniędzy. Skoro na dokumentach pisze jedno, a salon robi drugie, to jaki sens miało spisywanie tej reklamacji? – kontynuuje pani Natalia.

Zmiana w przepisach od stycznia

O komentarz poprosiliśmy Powiatowego Rzecznika Konsumentów. – W przepisach dotyczących reklamacji konsumenckiej od nowego roku zmieniło się w zasadzie wszystko. Wróciło nazewnictwo „niezgodność towaru z umową”. Te przepisy dotyczące reklamacji z zakresu prawa konsumenckiego są regulowane obecnie w Ustawie o Prawach Konsumenta. Zgodnie z przepisami konsument może żądać zwrotu pieniędzy, ale sprzedawca może w zamian za to doprowadzić ten towar do zgodności z umową poprzez naprawę lub wymianę – mówi Dariusz Kalemba, Powiatowy Rzecznik Konsumentów.

Ile razy taki towar musiałby wrócić na reklamację, aby ubiegać się o zwrot



Od nowego roku zmieniły się nie tylko wyglądy cenówek w sklepach ale także zasady składania reklamacji

pieniędzy? Czy to będzie w ogóle możliwe? – Nie ma aktualnie takiego przepisu, który by wskazywał na to, po ilu razach konsument może już żądać zwrotu pieniędzy, ale jest przepis, który wymienia okoliczności, kiedy jest to możliwe. To artykuł 43e Ustawy o Prawach Konsumenta. Jest tu pięć punktów: gdy przedsiębiorca odmówił doprowadzenia towaru do zgodności z umową poprzez naprawę lub wymianę, gdy przedsiębiorca nie

doprowadził do zgodności z umową poprzez wymianę lub naprawę, brak zgodności towaru z umową występuje nadal, mimo że przedsiębiorca próbował doprowadzić do naprawy (czyli nieskuteczna naprawa), brak zgodności towaru z umową jest na tyle istotny, że uzasadnia obniżenie ceny lub zwrot pieniędzy bez naprawy lub wymiany towaru (np. niezgodność w składzie materiału – na metce napisane 80% wełna, a w rzeczywistości nie

ma nawet 50%). Ostatni punkt mówi o tym, że przedsiębiorca nie doprowadził towaru do zgodności z umową w rozsądnym czasie, bez nadmiernych niedogodności dla konsumenta, np. powiedział, że płaszcz naprawi za 2 miesiące po zimie. Konsument może wówczas powiedzieć, że nie będzie tyle czekał i odstępuje od umowy – komentuje Dariusz Kalemba.

AgaKa



ZAKŁAD
UBEZPIECZEŃ
SPOŁECZNYCH

BEATA KOPCZYŃSKA

regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie śl.

Mam pytanie dotyczące bezpłatnej opieki zdrowotnej niepracującego męża. Dotychczas mój mąż korzystał z mojego ubezpieczenia zdrowotnego. Od września podjął pracę na umowę zlecenie, niestety umowa kończy się w lutym. Czy automatycznie wskoczy on na moje ubezpieczenie zdrowotne jako małżonek?

Jeśli członek rodziny zgłoszony do ubezpieczenia zdrowotnego nabędzie własny tytuł do tego ubezpieczenia, należy go z ubezpieczenia wyrejestrować i zgłosić ponownie. W przypadku, gdy zgłosiła Pani do ubezpieczenia zdrowotnego członka rodziny, a on nabył własny tytuł ubezpieczenia np.: podjął pracę, rozpoczął działalność gospodarczą, to powinien on zostać wyre-

jestrowany z ubezpieczenia zdrowotnego jako członek rodziny. Należy to zgłosić do swojego płatnika składek. Jeśli inny tytuł ubezpieczenia, który spowodował konieczność wyrejestrowania członka rodziny wygaśnie, np. upłynął okres trwania umowy o pracę, to powinna Pani ponownie go zgłosić do ubezpieczenia zdrowotnego, jeśli nadal spełnia warunki do takiego zgłoszenia. Ten fakt również należy zgłosić do swojego płatnika.

Przebywam na zwolnieniu lekarskim i kończy mi się umowa o pracę. Czy po ustaniu umowy o pracę to ZUS musi mi wypłacić chorobowe czy pracodawca? Jeśli ZUS to kto ma dostarczyć papiery np z numerem konta do wypłaty choro-

bowego (pracownik czy pracodawca)?

W przypadku zwolnienia chorobowego po ustaniu zatrudnienia, uprawnienia do zasiłku ustala ZUS. Po ustaleniu uprawnień ZUS wypłaca zasiłek chorobowy nie wcześniej niż po zakończeniu niezdolności do pracy objętej konkretnym zwolnieniem lekarskim (każdym osobno). Aby ZUS mógł ustalić uprawnienia do zasiłku po ustaniu zatrudnienia, płatnik składek (pracodawca) powinien przekazać do ZUS wypełniony formularz ZUS Z-3. Natomiast sam ubezpieczony powinien wypełnić oświadczenie ZUS Z-10 i dostarczyć je do ZUS (może to zrobić także za pośrednictwem płatnika składek). W w/w formularzach znajdują się m.in. miejsca na podanie numeru rachunku bankowego.

Wymienione dokumenty można przekazać w formie papierowej, bądź elektronicznie – przez Platformę Usług Elektronicznych PUE ZUS.

Czy otrzymanie 13-taki z zakładu w pierwszym kwartale następnego roku po przejściu na emeryturę uprawnia do wystąpienia o ponowne przeliczenie emerytury?

Tak, emeryturę powszechną, przyznaną na nowych zasadach, można przeliczyć w związku z otrzymaną 13-stą pensją. To przeliczenie polega na uwzględnieniu składek emerytalnych, opłaconych przez pracodawcę od tego świadczenia. Aby przeliczyć emeryturę, należy złożyć w ZUS wniosek ERPO.

Nie jest to dobra wiadomości dla mieszkańców Wodzisławia Śl., Rydułtów, Pszowa, Radlina, Gorzyc, Godowa, Mszany i Markłowic. Od kilku dni obowiązują wyższe ceny za dostawę wody i odprowadzanie ścieków.

Drastycznie drożeją woda i ścieki w PWiK Wodzisław Śl. „Wprowadzane zmiany są konieczne” – tłumaczy zarząd przedsiębiorstwa

POWIAT Mieszkańców zasilanych w wodę przez Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji (PWiK) w Wodzisławiu Śl. dotknęła podwyżka cen za wodę i ścieki. W obu przypadkach wzrost jest spory. Informacja pojawiła się na stronie internetowej PWiK-u zaledwie kilka dni temu, a nowe taryfy już obowiązują.

Ceny wody i ścieków w górę

Jak podaje zarząd wodzisławskiego PWiK, na którego czele stoi prezes Marek Chrószcz, zgodnie z Decyzją Dyrektora Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie, od 7 lutego na okres trzech lat, obowią-

zywać będą nowe taryfy dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków.

Do lutego przyszłego roku stawka za wodę wyniesie 7,18 zł/m³. Od lutego 2024 r. do lutego 2025 r. woda zdrożeje do 7,48 zł/m³, a między 2025 a 2026 r. cena wzrośnie do 7,57 zł/m³. W analogicznych czasach stawka za m³ ścieków wyniesie – 11,67, 11,94 zł i 12,04 zł. Stawki opłat abonentowych uzależnione są od poszczególnych grup taryfowych. Szczegółowe taryfy dostępne są na internetowej stronie przedsiębiorstwa. Jeśli faktura za wodę dostarczana będzie w formie elektronicznej,

to wówczas kwoty abonamentu będą nieco niższe – co miesiąc o 4 zł.

Zwróćmy uwagę, że dotąd stawka za wodę wynosiła 5,96 zł/m³, a za ścieki – 9,50 zł/m³.

Dlaczego woda i ścieki zdrożały?

„Szacujemy, że średni wzrost opłat, łącznie za wodę i ścieki, dla naszych indywidualnych klientów przypadający na 1 osobę na miesiąc wyniesie około 8 zł” – tłumaczy w opublikowanym komunikacie zarząd PWiK-u i prosi o zrozumienie. „Wprowadzane zmiany są konieczne, zabezpieczają PWiK przed utratą płynności i mają na celu zapewnić

nie ciągłości świadczonych usług oraz ich jakości na dotychczasowym poziomie” – zwracają uwagę. Jak wyjaśniają, przyczyną istotnego podwyższenia ceny 1m³ wody i ścieków jest wystąpienie gwałtownych zmian warunków ekonomicznych dotyczących Spółki, które są podstawą do ustalenia owych cen za wodę i ścieki.

W przypadku wody głównym czynnikiem wpływającym na zmianę jej ceny jest znaczący wzrost kosztów hurtowego zakupu wody z Górnośląskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów z siedzibą w Katowicach. „Z uwagi na fakt, iż PWiK nie posiada własnych ujęć, woda kupowana od do-

stawcy hurtowego stanowi najistotniejszy, niezależny od Spółki, a mający bezpośredni wpływ na wysokość cen i stawek opłat składnik kosztów. Koszt hurtowego zakupu wody ponoszony przez PWiK, wzrósł od 1 stycznia 2023 r. łącznie z podwyżkami, które weszły w życie 2021 r., a które PWiK dotychczas nie przenosił na klientów łącznie o około 50%” – wyjaśnia zarząd.

W przypadku ścieków głównym czynnikiem wpływającym na zmianę ceny 1 m³ są m.in.: kilkusetprocentowe wzrosty cen energii elektrycznej (energia elektryczna zużywana jest przede wszystkim na

potrzeby oczyszczalni ścieków oraz przepompowni ścieków), kilkusetprocentowe podwyżki oprocentowania kredytów i pożyczek na skutek wzrostu stóp procentowych (PWiK zaciągnęło pożyczki i kredyty na współfinansowanie projektów dofinansowanych ze środków unijnych związanych z rozbudową kanalizacji sanitarnej na terenie Wodzisławia Śl., Radlina, Rydułtów, Gorzyc i Markłowic) oraz prawie 30% wzrost kosztów usług związanych z odbiorem i utylizacją osadów ściekowych realizowanych przez specjalistyczne firmy.

(juk)

W gminie Godów rozpoczęła się aktualizacja ewidencji szamb oraz przydomowych oczyszczalni ścieków. Wszystko po to, aby sprawdzić, czy ktoś nie pozbywa się ścieków w nielegalny sposób.

SZAMBA I PRZYDOMOWE OCZYSZCZALNIE DO KONTROLI

Urzednicy sprawdzają umowy i rachunki

GODÓW Urząd Gminy W Godowie informuje o planowanej aktualizacji ewidencji szamb i przydomowych oczyszczalni. – Rozpoczęliśmy już zapraszanie do urzędu wszystkich właścicieli nieruchomości wyposażonych w szamba lub przydomowe oczyszczalnie ścieków, celem okazania umów na wywóz nieczystości płynnych oraz faktur, rachunków i innych dowodów wpłaty, potwierdzających realizację obowiązku wywozu ścieków i osadów – prze-

kazują gminni urzędnicy.

W sierpniu zeszłego roku weszła w życie nowelizacja ustawy Prawo wodne oraz innych ustaw, m.in. ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Wprowadzone przez ustawodawcę zmiany nakładają na wójtów gmin kolejne obowiązki, których niewypełnienie wiąże się z sankcjami w postaci kar finansowych nakładanych na gminę. Konieczne jest sporządzenie aktualizacji przydomowych oczyszczalni ścieków i szamb.

Przypomnijmy, że właściciele nieruchomości, które są wyposażone w bezodpływowy zbiornik na ścieki, muszą posiadać umowę na odbiór ścieków oraz posiadać potwierdzenie wywozu nieczystości ciekłych w postaci rachunków, faktur, dowodów wpłaty. Po zmianie przepisów również właściciele nieruchomości, którzy posiadają przydomową oczyszczalnię ścieków, muszą zawrzeć taką umowę z przedsiębiorcą, który będzie wywoził osady z osadnika z instalacji.

– Nowe przepisy nakładają na gminę obowiązek sporządzenia sprawozdania, które należy złożyć do Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska oraz do Wód Polskich. W tym celu gmina musi pozyskać wszystkie dane potrzebne do sporządzenia sprawozdania oraz stworzyć pełną ewidencję wszystkich nieruchomości, na których znajduje się szambo lub przydomowa oczyszczalnia ścieków – tłumaczą godowscy urzędnicy.

(juk)

Urzednicy roznoszą decyzje podatkowe

GODÓW Urząd Gminy Godów informuje, że rozpoczęła się akcja roznoszenia decyzji w sprawie podatku od nieruchomości, podatku rolnego, podatku leśnego, łącznego zobowiązania pieniężnego na rok 2023 oraz zawiadomień o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

Dystrybucja decyzji i zawiadomień trwa od końca stycznia i zakończy się 28 lutego. Decyzje roznoszą pracownicy godowskiego urzędu gminy. Każdy z nich posiada przy sobie ważną legitymację pracowniczą. Nie mają prawa pobierać od mieszkańców jakichkolwiek kwot

pieniężnych, a na żądanie mieszkańca mają obowiązek się wylegitymować. W przypadku, gdy decyzja nie zostanie doręczona, to zostanie ona przesłana do podatnika/właściciela nieruchomości za pośrednictwem Poczty Polskiej.

– Jest to pierwsza zorganizowana w taki sposób akcja. Przyświeca jej przede wszystkim obniżenie kosztów funkcjonowania Urzędu. Mamy nadzieję, że ta forma doręczania zostanie zaakceptowana przez naszych mieszkańców – słyszymy w Urzędzie Gminy Godów. Dodatkowe informacje udzielane są pod nr telefonu: 32 47 65 065 wew. 44, 29, 10.

(juk)

Wodzisławskie starostwo informuje o redukcyjnym odstrzale dzików, który będzie miał miejsce do 30 listopada w wodzisławskich dzielnicach Stare Miasto i Wilchwy. Umowę na eliminację 40 dzików podpisał powiat wodzisławski.

Odstrzał dzików w Wodzisławiu. Powiat podpisał umowę

WODZISŁAW ŚL. Do 30 listopada w Wodzisławiu Śląskim (dzielnic Stare Miasto oraz Wilchwy) będzie prowadzony odstrzał redukcyjny dzików. Powiat wodzisławski podpisał umowę w sprawie eliminacji 40 szt. zwierząt. To rezultat decyzji wydanej na wniosek Miasta Wodzisławia Śląskiego. Odstrzał przeprowadzony zostanie na terenie miasta wyłącznie na obszarach niewchodzących w skład obwodów łowieckich nr: 162, 163 i 173, ze szczególnym uwzględnieniem: obrębu ulic: Piaskowej, Odrodzenia, Syrokomli, Skrzyszowskiej, Sądzieckiej, Przytulnej i Wymarzonej, obszaru byłego składowiska odpadów komunalnych w Wodzisławiu Śląskim (ul. Skrzyszowska – boczna), obszaru byłej KWK „1 Maja” oraz składowiska odpadów pokopalnianych w Wodzisławiu Śląskim – czytamy w komunikacie prasowym Starostwa Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim.



Łowcy do 30 listopada mają wyeliminować 40 dzików

Jak będzie wyglądał odstrzał?

– Odstrzał będą wykonywać wyłącznie osoby uprawnione do wykonywania polowania. W trakcie wykonywania czynności będą one oznakowane poprzez założenie kamizelki z widocznym napisem „Odstrzał redukcyjny”. Myśliwi zadeklarowali też, że w miejscach newralgicznych podczas odstrzału będą instalować kulochwyty, mające na celu zatrzymanie pocisków, aby nie wydostawały się w rejony zamieszkane. Zgodnie z

wydaną decyzją wykonawcy odstrzału redukcyjnego zostali zobowiązani do zachowania szczególnej ostrożności tak, aby nie powstało zagrożenie dla osób postronnych. W tym miejscu przypominamy, że odstrzał jest możliwy w odległości nie mniejszej niż 150m od zabudowy – informuje starostwo.

Prośba o zabezpieczenie zwierząt domowych

– Wprawdzie odstrzał prowadzony będzie głównie w godzinach żerowania

zwierzę, tj. zazwyczaj od zmierzchu aż do wschodu słońca, apelujemy jednak do mieszkańców o zachowanie szczególnej ostrożności, a także o zabezpieczenie w tym czasie zwierząt domowych. W przypadku, gdy odstrzał redukcyjny dzików zostanie zakończony wcześniej niż przed 30 listopada 2023 r. o fakcie tym będziemy informować – czytamy w komunikacie.

Skąd decyzja o odstrzale?

Decyzja o odstrzale redukcyjnym 40 szt. dzików została wydana na wniosek Miasta Wodzisławia Śląskiego z 26 października 2022 r. i została uzgodniona z Polskim Związkiem Łowieckim.

– Miasto Wodzisław Śląski zwróciło się z wnioskiem o dokonanie odłowu z uśmierceniem bądź odstrzału redukcyjnego zwierzę z gatunku dzik. Wskazało na konkretne ulice: Piaskową, Odrodze-

nia, Syrokomli, Skrzyszowską, Sądziecką, Przytulną i Wymarzoną jako obiekty użyteczności publicznej szczególnie zagrożone bytowaniem i przebywaniem zwierzę z gatunku dzik. Jak wynika zarówno z wystąpienia Miasta Wodzisławia Śląskiego, jak również z danych pozyskanych od Straży Miejskiej Miasta Wodzisławia Śląskiego oraz z Biura Zarządzania Kryzysowego Urzędu Miasta Wodzisławia Śląskiego mieszkańcy dzielnic Stare Miasto oraz Wilchwy dziesiątki razy w czasie 11 miesięcy (a zatem częściej niż raz w tygodniu) wskazywali na uciążliwość i zagrożenia dla obiektów użyteczności publicznej – dróg, wprost informując, że na ulicy przebywa dzik lub większa ich ilość. Przypomnieć trzeba, że podstawowym przymiotem obiektu użyteczności publicznej jest zaspokajanie zbiorowych potrzeb obywateli. Zatem droga publiczna – jako obiekt wykorzystywany przez ludność do po-

ruszania się i zaspokajania podstawowych potrzeb życiowych – jest obiektem użyteczności publicznej, a co za tym idzie, podlega szczególnej ochronie przewidzianej w przepisie art. 45 ust. 3 ustawy z dnia 13 października 1995 r. Prawo łowieckie (t.j. Dz. U. z 2022 r., poz. 1123 ze zm.) – informuje Starostwo Powiatowe w Wodzisławiu Śląskim.

Próby chemicznego odstraszania okazały się nieskuteczne

– Na stan zagrożenia dla obiektów użyteczności publicznej reagowały służby miejskie, które od 3 stycznia do 3 listopada 2022 r. wydały 86 sztuk preparatu Hukinkol, służącego do chemicznego odstraszania dzików. Interwencje w tej sprawie przeprowadzała także Straż Miejska. Nie przyniosły one jednak spodziewanego rezultatu. Stąd konieczność dokonania odstrzału redukcyjnego – czytamy w komunikacie.

(FK)

Pijana żorzanka na „darmowych” zakupach w Wodzisławiu

WODZISŁAW ŚL. 39-latką z Żor odpowie za kradzież. Kobieta została zatrzymana przez funkcjonariuszy z Wodzisławia, po zgłoszeniu pracowników sklepu, z którego wyniosła towar o wartości niemal tysiąca złotych.

Alkohol, kawa i słodkie napoje o wartości bliskiej tysiąca złotych. 39-latka z Żor została zatrzymana po „darmowych” zakupach w

markecie przy Michalskiego w Wodzisławiu. Jeden z pracowników podejrzewał, iż klientka wyszła ze sklepu z towarem, za który nie zapłaciła. Kobieta została zatrzymana przez dzielnicowych i trafiła do aresztu. Po wytrzeźwieniu usłyszała zarzut kradzieży, grozi jej do pięciu lat więzienia.



▲ Kradzież powyżej 600 złotych jest przestępstwem. Kobieta odpowie za swój czyn przed sądem.

(sqx)

Zygzakiem przez Rydułtowy. 42-latka z pow. raciborskiego miała prawie 3 promile alkoholu

RYDUŁTOWY Pijana kierująca zatrzymana dzięki reakcji świadka. Mężczyzna zauważył samochód jadący całą szerokością drogi, o czym poinformował wodzisławską komendę. Mieszkanke powiatu raciborskiego grożą poważne konsekwencje.

Prawie trzy promile alkoholu w organizmie kierują-

cej volkswagenem. Kobieta została zatrzymana w miniony poniedziałek (6.02.) po północy, dzięki reakcji świadka. Zgłaszający przekazał, iż ul. Raciborską w Rydułtowach samochód jedzie zygzakiem. Na miejscu udał się patrol, który zatrzymał wskazany pojazd.

42-latka z powiatu raciborskiego odpowie nie tylko za jazdę pod wpły-

wem alkoholu. Ustalono iż wcześniej, na ul. Obywatelskiej, w czasie cofania uderzyła w budynek, uszkadzając elewację i metalowy parapet. Kobiecie grozi kara więzienia, zakaz kierowania pojazdami mechanicznymi od roku do 15 lat, kara pieniężna od 5 do 60 tysięcy złotych i 15 punktów karnych.

(sqx)

Komandosi zaskoczyli Iwonę z Wodzisławia.

Zwycięzcy aukcji na rzecz Mikołaja odwiedziła komendę wojewódzką

JASTRZĘBIE-ZDRÓJ

Zbrano pieniądze na najdroższy na świecie – kosztujący aż 9 mln złotych – lek dla małego Mikołaja. Chory na SMA roczny chłopiec jest synem policjanta, pracującego na co dzień w komisariacie w Gorzycach. Swoją cegiełkę dołożyli także ślascy policjanci, którzy zorganizowali dzień otwarty w Komendzie Wojewódzkiej Policji w Katowicach dla zwycięzcy licytacji voucheru na to wydarzenie.

Śląska Policja włączyła się w pomoc dla Mikołaja

Mikołaj z Wodzisławia Śląskiego skończył roczek i dokładnie w dniu jego urodzin zebrano pełną kwotę potrzebną na zakup leku. Malec choruje na rdzeniowy zanik mięśni SMA, jedynym ratunkiem jest terapia genowa najdroższym lekiem świata, której koszt to 9 milionów złotych.

Od 1 września 2022 roku jest w Polsce refundowana – jednak tylko dla dzieci poniżej 6. miesiąca życia i nieleczonych wcześniej w kierunku SMA. Mikołaj skończył sześć miesięcy zaledwie kilka dni przed ogłoszeniem decyzji o refundacji, co wykluczyło go z uzyskania systemowego wsparcia.

Rodzice chłopca wzięli sprawy w swoje ręce i wspólnie z wieloma zaangażowanymi w sprawę osobami, przeprowadzili zbiórkę na leczenie.

W charytatywną zbiórkę dla Mikołaja włączyli się też ślascy policjanci. Zorganizowali wyjątkową aukcję, o której pisaliśmy tutaj: „Takiej aukcji jeszcze nie było”. Śląska policja ogłasza wyjątkową licytację na rzecz Mikołaja Kubali.

– Aukcję wygrała Pani Iwona, która przebiła



Mundurowi przyjechali do komendy Turem – ważącym 12 ton, transporterem opancerzonym



wszystkich, oferując za możliwość odwiedzenia komendy kilka tysięcy złotych! Właśnie odwiedziła siedzibę śląskich stróżów prawa. Opiekunami zwycięzczyńni byli policjanci z Zespołu Prasowego, którzy opowiedzieli o niektórych tajnikach pracy służb prasowych „od kuchni” – przekazuje komenda wojewódzka.

Mnóstwo atrakcji i wielka niespodzianka. Komandosi wkroczyli do akcji

Wizyta rozpoczęła się od spotkania, rozmowy i pamiątkowego zdjęcia z Komendantem Wojewódzkim Policji nadinspektorem Romanem Rabsztynem.

Następne spotkanie odbyło się w plenerze. Do komendy zawitał asp. sztab. Aleksander Ochal z Rybnika wraz ze swoim podopiecznym. Przewodnik psa służbowego – owczarka belgijskiego wyszkolonego do wykrywania materiałów wybuchowych – przeprowadził pokaz jego wyszko-

lenia i posłuszeństwa.

Kolejnym punktem wizyty było zwiedzenie Izby Pamięci – swoistego muzeum, poświęconego historii funkcjonariuszy Policji Państwowej, którzy zorganizowali podwaliny pod istniejącą dziś Policję. Przewodnikiem był Grzegorz Grześkowiak z Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Rodzina Policyjna 1939 roku, który opowiedział o historii i tradycjach Policji województwa śląskiego, wręczając na koniec naszemu gościowi pamiątkowe książki.

Sporym zaskoczeniem dla Pani Iwony było spotkanie z policyjnymi komandosami.

– Mundurowi przyjechali do komendy Turem – ważącym „zaledwie” 12 ton, transporterem opancerzonym. Oprócz przejażdżki tym potężnym pojazdem, nasz gość miał okazję zobaczyć inne wyposażenie militarne Samodzielnego Pododdziału Kontrterrorystycznego Policji w Katowicach, otrzymując na koniec m.in. pamiątkowe naszywki – relacjonuje zespół prasowy komendy.

Podczas wizyty w Laboratorium Kryminalistycznym Iwona zobaczyła, w jaki sposób pobierane są odciski palców, a specjalista od progresji wiekowej zaproponował aby przekonała się, jak może wyglądać za kilkanaście lat.

Wizyta zakończyła się spotkaniem z policjantami z drogówki, którzy zaprezentowali jeden z radiowozów policyjnej specy grupy Speed, wykorzystywany m.in. do szybkiego reagowania na niebezpieczne przewinienia piratów drogowych.

– Trwająca kilka godzin wizyta z pewnością przybliżyła naszemu gościowi specyfikę służby w różnych komórkach naszej komendy. Najważniejsza jednak była pomoc, jaką dzięki pieniądzą za wylicytowany voucher, Pani Iwona okazała Mikołajowi, pomagając w zdobyciu najdroższego leku świata na walkę z jego chorobą. I za to serdecznie dziękujemy! – podsumowuje policja. (sqx)

W SP 28 w Wodzisławiu Śląskim odbył się wielki bal karnawałowy

WODZISŁAW ŚLĄSKI W sobotę 4 lutego Szkoła Podstawowa nr 28 w Wodzisławiu Śląskim tętniła muzyką i zabawą, ponieważ został zorganizowany niesamowity Bal dla Dzieci i Rodziców. Pan Dyrektor przywitał ponad 160 gości. Wojciech Adamus znakomicie poprowadził zabawy taneczne, przy których bawili się duzi i mali.

Na uczestników czekało wiele atrakcji, m.in.: żywe maskotki (Wodzik, Psi Patrol, Troll i Minionki), maszyna do robienia popcornu, która została wylicytowana na aukcji dla Mikołaja Kubali, balonowa ścianka do robienia zdjęć (projekt i wykonanie Aura Dekoracje), stoiska z brokatowymi tatuażami, Jednostka Strzelecka 2023, punkt z kosmetykami firmy Oriflame, loteria fantowa ze znakomitymi nagroda-

mi, wybory króla i królowej balu, pyszne ciasta i babeczki oraz zabawy i konkursy z animatorem.

Księżniczki, wróżki, rycerze, piraci, strażacy, policjanci, biedronki, pszczołki, Batmani i w wiele innych kreacji przedstawiających bohaterów bajek i filmów opanowało na kilka godzin szkołę. Nauczyciele również postanowili się przebrać, co wywołało uśmiech na twarzach uczniów. Wszyscy świetnie się bawili, bo

skoczna i rytmiczna muzyka zachęcała do tańców. Goście wracali do domu we wspaniałych humorach. Wspomnienia z tego balu na długo pozostaną w ich pamięci.

Wydarzenie mogło się odbyć dzięki licznym sponsorom, a także rodzicom uczniów i nauczycielom SP 28. Wyjątkowe chwile zostały uwiecznione przez słuchaczy Szkoły Policealnej TEB Edukacja o profilu fotografia. Anna Hajdas-Burek



Bal Karnawałowy 2023 w SP28 w Wodzisławiu Śląskim

OSP Bluszczów podsumowała rok działalności

BLUSZCZÓW Strażacy z OSP Bluszczów podsumowali rok działalności na zebraniu sprawozdawczym. Przedstawili także ciekawe plany na kolejny rok.

Bluszczów to jedna z mniejszych miejscowości gminy Gorzyce, a nawet powiatu wodzisławskiego. W samym centrum miejscowości zlokalizowana jest remiza strażacka. To jedno z kilku miejsc w tym sołectwie, gdzie ciągle się coś dzieje. Mimo niedużego obiektu (mała świetlica, skromne pomieszczenie biurowe, zaplecze sanitarne i garaż), dzieją się tam nieraz duże rzeczy – z pożytkiem dla całej społeczności. Jak mówią sami strażacy, są oni otwarci na wszelką współpracę i każde inicjatywy, które służą słusznym sprawom. W dniu 05.02.2023 przeprowadzone zostało zebranie sprawozdawcze, podsumowujące działalność jednostki w roku 2022.

Działania ratowniczo-gaśnicze

– W roku 2022 jednostka OSP w Bluszczowie alarmowana była 10-krotnie, z czego strażacy każdorazowo stawiali się na zgłoszenie do remizy. Alarmy dotyczyły następująco: 5 miejscowych zagrożeń, 3 pożarów, 2 zgłoszenia zakwalifikowane ostatecznie jako alarmy fałszywe. Mimo niewielu „wyjazdów do akcji” jednostka czyni starania, by stale pozostawać w ciągłej gotowości bojowej. Wiąże się to m. in. z regularną kontrolą poprawności działania sprzętu, a także przeprowadzaniu zbiorów szkoleniowych. Na chwilę obecną jednostka liczy sobie 15 członków czynnych,

z czego 14 posiada uprawnienia do bezpośredniego udziału w działaniach ratowniczo – gaśniczych. W roku ubiegłym swoje kwalifikacje podwyższyło 2 ratowników, pozytywnie kończąc szkolenie dowódców OSP, a kolejnych dwóch druhów zdobyło podstawowe szkolenie. Dużą wagę przywiązujemy do wyposażenia indywidualnego strażaków, by wyposażać każdego z nich w nowe i profesjonalne środki ochrony indywidualnej. Również i sprzętowo jednostka każdego roku wzmacnia się o nowy sprzęt. Tylko w roku ubiegłym była to m.in. prądownica uniwersalna typu turbo, dedykowana typowo do pożarów wewnętrznych. Nie tylko jednostka, ale i cała lokalna społeczność wzbogaciła się o nową syrenę elektroniczną, wykorzystywaną do alarmowania ludności w razie zagrożenia oraz pełniącą na co dzień funkcję wzywania strażaków do akcji – mówi prezes OSP Bluszczów Szymon Kwaśnica.

Akcje prewencyjne, spotkania z dziećmi

Obecnie jednostki OSP mogą mieć realny wpływ na podwyższanie świadomości w zakresie szeroko rozumianego bezpieczeństwa wśród mieszkańców poszczególnych miejscowości.

Jak informują sami strażacy również na tej płaszczyźnie jednostka OSP w Bluszczowie stara się prowadzić działania i organizować liczne akcje prewencyjne, szczególnie wśród dzieci i młodzieży, na co dzień uczęszczających do lokalnej szkoły podstawowej i przedszkola. Pogadanki tematyczne oraz pokazy strażackie, ponadto zapoznanie dzieci z remizą to już od wielu lat nieodłączny element dzia-

łaności bluszczowskich strażaków.

– Tak też było w roku ubiegłym, kiedy to m.in. zorganizowany został letni biwak dla dzieci na terenie jednostki OSP. Były gry i zabawy, wspólne ognisko, noc w remizie, a o świcie poranna zaprawa. Moim zdaniem, dzieci i młodzież potrzebują takich inicjatyw, bo bez nich faktycznie uciekają do wirtualnego świata, a tak mają możliwość realnego przeżywania ciekawych przygód – wspomina inicjator tego wydarzenia, prezes Szymon Kwaśnica.

Ponadto z jego inicjatywy zorganizowane zostały zajęcia edukacyjne dla uczniów szkoły podstawowej, przygotowujące do Ogólnopolskiego Konkursu Wiedzy Pożarniczej. Na etapie szkolnym konkurs ten cieszył się dużym zainteresowaniem, a aż dwóch reprezentantów bluszczowskiej szkoły jak i OSP dotarło do eliminacji szczebla powiatowego.

Zawody sportowo – pożarnicze

Rok 2022 był z pewnością bardzo satysfakcjonujący dla bluszczowskich

strażaków z powodu odniesionych sukcesów na płaszczyźnie sportowej. W zawodach gminnych jednostka wystawiła drużynę MDP oraz seniorów grupy A. Młodzież po zaciętych bojach zajęła III miejsce, a seniorzy wywalczyli I miejsce i uzyskali awans do zawodów powiatowych. I tu kolejny sukces – drużyna zajęła III miejsce w powiatowych zawodach sportowo – pożarniczych OSP. Ubiegłoroczne zawody na szczeblu gminnym zostały dodatkowo wzbogacone o kategorię „Musztra zespołowa”, gdzie bluszczowscy strażacy, przygotowujący pod czujnym okiem Naczelnika, Michała Marcola (zawodowo żołnierza RP) zaprezentowali wysoki poziom umiejętności.

Plan dalszej działalności

Priorytetem jest dalsze podwyższanie kwalifikacji strażaków, m.in. kierowanie na szkolenia Kwalifikowanej Pierwszej Pomocy. Każda jednostka OSP ma na wyposażeniu zestaw ratownictwa medycznego OSP R-1 w skład, którego wchodzi m.in. sprzęt do



Od lewej: wicestarosta Tadeusz Skatula, poseł Krzysztof Gadowski i prezes OSP Bluszczów Szymon Kwaśnica podczas zebrania sprawozdawczego

procedury RKO oraz AED (Automatyczny Defibrylator Zewnętrzny). Dobrze będzie, by jak największa liczba strażaków posiadała odpowiednie wyszkolenie i umiejętności, pomagające nieść podstawową pomoc w razie zagrożenia życia ludzkiego.

Przed Zarządem OSP w Bluszczowie stoi także nie lada wezwanie, bowiem z odpowiednim wyprzedzeniem należy podjąć przygotowania do zbliżającego się jubileuszu 100-lecia OSP przypadającego w roku 2024.

Czekają na nowy samochód

Już w roku 2022 Zarząd postulował, by wspólnie z lokalnym samorządem i kierownictwem KP PSP w Wodzisławiu Śląskim podjąć odpowiednie kroki w

celu pozyskania środków na nowy zakup samochodu pożarniczego. Obecnie w garażu remizy stacjonuje strażacki Star 244 z datą produkcji 1987. Bluszczowscy strażacy przełamując nieco stereotypy, wyszli z propozycją pozyskania samochodu GLBM (czyli lekkiego samochodu gaśniczego ze zbiornikiem wodnym i motopompą pożarniczą), który bez konieczności podejmowania przebudowy garażu, zmieściłby się gabarytowo na obecnym stanowisku garażowym. Nowy samochód to nie tylko komfort i nowe rozwiązania techniczne, ale też większe możliwości, bezpieczeństwo oraz dalszy rozwój jednostki. Nowy samochód byłby idealnym uhonorowaniem zbliżającego się okrągłego jubileuszu.

Fryderyk Kamczyk



Wspólne zdjęcie uczestników zebrania

PRZYZNALI PIENIĄDZE DLA KLUBÓW SPORTOWYCH

SWD i Kokoszyce bez grosza

WODZISŁAW ŚL. Magistrat opublikował wyniki otwartego konkursu ofert na działalność sportową. Do konkursu, jak co roku, stanęły kluby sportowe i stowarzyszenia, działające w mieście, a oceną wniosków zajęła się komisja konkursowa. Po publikacji pojawiło się kilka niespodzianek.

Łącznie dla klubów sportowych miasto zdecydowało się przeznaczyć 439 200 zł. Najwięcej z tego tortu przypadnie w udziale trzem klubom: MKP Odra Centrum (77 tys. zł), KS Wicher Wilchwy (73 700 zł) oraz LKS Naprzód 46 Zawada (61 700 zł). Również sporo, bo dokładnie 44 250 zł otrzyma Akademia Sportowa TOP TEAM.

Daleko do wnioskowanych kwot

Warto dodać, że zanim prezydent Mieczysław Kieca wydał zarządzenie o przyznaniu klubom kwot dotacji, kwoty opiniowała powołana komisja konkursowa, w skład której weszli radni koalicji większościowej oraz przedstawiciele urzędu: wiceprezydent Izabela Kalinowska i kierownik Biura Spraw Społecznych Izabela Michałek. Radę miasta reprezentowali w komisji: Dezyderiusz Szwaagrak, Adam Króliczek, Mariusz Błazy, Jakub Elsner oraz Roman Kapciak.

Trzeba przyznać, że kwoty zaproponowane przez komisję znacząco różniły się od kwot wnioskowanych przez kluby. Nie będzie przesadą, jeśli napiszemy, że w wielu przypadkach ostateczna kwota to ledwo mały ułamek kwoty wnioskowanej. Weźmy na

przykład UKS Rapid, który wnioskował o 145,4 tys. zł, a otrzymał zaledwie 9450 zł dotacji przy prawie 150 szkolonych młodych zawodnikach. Największą różnicę widać w MKP Odra Centrum, gdzie wnioskowano o 414 900 zł, a dotacja wyniesie 77 tys. zł. Gdyby miasto przyznało dotacje w wnioskowanych kwotach dla wszystkich klubów, musiałoby przeznaczyć łącznie 2,103 mln zł.

Co szczególnie zaskakuje, komisja zdecydowała, aby nie przyznać dotacji dwóm klubom – KS SWD Wodzisław Śląski oraz KS 25 Kokoszyce. SWD wnioskował o 257,8 tys. zł, a KS 25 Kokoszyce o 121 400 zł (przy czym w wyjaśnieniu komisji wpisano adnotację – błędna kwota). Właśnie wyjaśnienie komisji konkursowej jest tu kluczowe. – Po wnikliwej analizie wszystkich wniosków oraz zasięgnię-



44 250 zł otrzymała Akademia Sportowa TOP TEAM, szkoląca dzieci i młodzież w judo. Na zdjęciu zawodnicy podczas V Gali Akademii TOP TEAM w 2022 roku.

ciu opinii radców prawnych, dwa wnioski zostały odrzucone z powodu błędów, które w opinii radców prawnych są bezsporne i muszą skutkować ich odrzuceniem – poinformował przewodniczący komisji Roman Kapciak w uzasadnieniu przygotowanym na wniosek prezydenta miasta.

Jak oceniali?

W uzasadnieniu tym znalazła się także informacja o kryteriach oceny.

– Każdy członek komisji po przeanalizowaniu ofert, rozdysonował kwoty dofinansowań wedle swojej najlepszej wiedzy intencji. Sugerowano się różnymi kryteriami, takimi jak liczba dzieci, odnoszone sukcesy, popularność, infrastruktura i opłaty stałe, potrzeby i cele na jakie otrzymane środki zostaną wydatkowane. Wobec różnic kwot, wzorem lat ubiegłych wyliczono średnią, która dała końcową wysokość dofinansowań – wyjaśnił Roman Kapciak.

Na uwagę zasługuje jeszcze jeden element. W zestawieniu w ogóle nie ma mowy o Odrze Wodzisław. Jak udało nam się dowiedzieć, klub nie wnioskował do miasta o środki na sport. Jak zapowiedział prezydent, szykowany jest przetarg na promocję miasta poprzez sport, który prawdopodobnie będzie okazją dla Odry i SWD do pozyskania środków. O szczegółach napiszemy w kolejnym wydaniu.

(ska)

Prawie 12 mln zł na remonty dróg w powiecie wodzisławskim z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg

POWIAT Ulica Raciborska w Rogowie i Belsznicy (powiat), ulica Czarnieckiego (powiat) oraz połączenie Szybowej z Olszyńską w Godowie i remont Łanowej oraz Cisowej w Pszowie – to inwestycje, które znalazły się na liście dofinansowania z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

Realizowane już inwestycje w Rogowie i Pszowie w tym roku otrzymają kolejną transzę dofinansowania na kontynuowanie prac. Przypomnijmy, że w ubiegłym roku zakończyły się prace na Cisowej, a w tym już rozpoczęto roboty na ul. Łanowej w Pszowie. Podobnie jest z ulicą Raciborską i Czarnieckiego (planowane ukończenie

w listopadzie). Raciborska na obecnie remontowanym odcinku będzie ukończona w tym roku (według planu czerwiec 2023), natomiast później do realizacji pozostanie jeszcze dalszy odcinek od Rogowa do skrzyżowania z ulicą Bukowską w Syryni, gdzie planowana jest również przebudowa skrzyżowania (pisaliśmy o tym w zeszłym roku).

Tegoroczne dofinansowanie do remontu ul. Raciborskiej to 4,4 mln zł, 5,8 mln zł dla ul. Czarnieckiego, 583 tys. zł dla łącznika Szybowej z Olszyńską w Godowie oraz nieco ponad 1 mln zł na kontynuację remontu Cisowej i Łanowej w Pszowie.

Warto wspomnieć, że na liście rezerwowej RFRD znalazły się także w ramach dróg powiatowych – przebudowa ul. Główniejskiej w Radlinie, a w ramach dróg gminnych przebudowa ulic Ładnej i Owocowej w Wodzisławiu Śląskim.

Warto dodać, że w ramach poprzednich dotacji z RFRD realizowane są także drogi – 1 Maja w Gołkowicach (z terminem do końca sierpnia 2023), a także ul. Karola Miarki w Pszowie-3 Maja w Syryni (z terminem do grudnia 2024). Aktualnie trwa postępowanie przetargowe na remont kolejnej drogi – 1 Maja w Mszanie, na którą powiat otrzymał 18,8 mln zł dofinansowania z Polskiego Ładu.

Szymon Kamczyk



W tym roku mają zakończyć się remonty dróg powiatowych: 1 Maja w Gołkowicach, Raciborskiej w Rogowie i Czarnieckiego w Wodzisławiu Śląskim

Pracownicy JSW

zarabiają więcej

Strony doszły do porozumienia

Zakończył się trzeci etap mediacji, JSW i związkowcy porozumieli się w sprawie płac. Pracownicy Jastrzębskiej Spółki Węglowej otrzymają ponad 15% podwyżki.

Fundusz płac wzrośnie o około 580 milionów złotych. To efekt porozumienia, jakie zostało zawarte pomiędzy zarządem Jastrzębskiej Spółki Węglowej, a stroną społeczną.

Związkowcy na początku stycznia sformułowali swoje żądania, grożąc wszczęciem sporu zbiorowego jeśli nie otrzymają 25% wzrostu płacy zasadniczej. Strony prowadziły mediacje w tej sprawie. W czasie pierwszego spotkania, JSW przekazała, iż negocjacje w tej kwestii będzie można podjąć dopiero w drugim półroczu.

W ubiegłym tygodniu, w czasie drugiej tury rozmów,

spółka zaproponowała 12% wzrost wynagrodzenia, na co nie było zgody związków. W końcu w środę (8.02.) zawarto porozumienie.

Zarząd Jastrzębskiej Spółki Węglowej S.A. („JSW”, „Spółka”) informuje, iż 8 lutego 2023 roku zostało zawarte porozumienie pomiędzy Zarządem JSW a reprezentatywnymi organizacjami związkowymi działającymi w Spółce w sprawie wzrostu funduszu płac w 2023 roku („Porozumienie”).

Zgodnie z zawartym Porozumieniem od 1 stycznia 2023 roku fundusz płac dla pracowników Spółki zostanie zwiększony o 15,4 % i



JSW

wzrośnie o ok. 580 mln zł - przekazała JSW w oficjalnym komunikacie.

Jednocześnie zaznaczono, iż „powyższa informacja została uznana za istotną ze względu na znaczący udział kosztów pracy w ogólnych kosztach funkcjonowania Spółki”.

– Co prawda nie uzyskaliśmy wnioskowanego wzrostu stawek płac zasadniczych o 25 proc., ale uzyskany wzrost wynagrodzeń w stosunku do poprzednich propozycji zarządu (0 proc.

i 12 proc.) uznaliśmy na dzień dzisiejszy za w miarę dobry i akceptowalny – zaznaczyli w komunikacie przedstawiciele reprezentatywnych organizacji związkowych z JSW, czyli NSZZ „Solidarność”, Federacji Związku Zawodowego Górników i Związku Zawodowy „Kadra” Pracowników JSW SA.

Wzrost wynagrodzeń ma obowiązywać od 1 stycznia br.

/żr. JSW, solidarnoskatowice,

oprac. sqx/

PIŁKARSKIE SPARINGI

Drużyny naszego regionu szlifują swoją formę w sparingach. Na wprowadzanie korekt zostało jeszcze trochę czasu, bo w niższych klasach rozgrywkowych pierwszy gwizdek rundy wiosennej usłyszymy dopiero za kilka tygodni.

Sprawdź wyniki 43 spotkań, które odbyły się 10, 11 i 12 lutego.

GKS Jastrzębie – RKS Raków Częstochowa II	5:1 (3:1)
Odra Wodzisław Śląski – KS Unia Turza Śląska	2:0 (0:0)
BS Polonia Bytom – GKS Pniówek 74 Pawłowice	3:2 (2:1)
KS Decor Bełk – MKS Ruch Zdzieszowice	1:0 (1:0)
Unia Racibórz – MKS Śląsk Świętochłowice	1:2 (1:2)
LKS 1908 Nędza – LKS Zameczek Czernica	3:1 (1:0)
LKS Forteca Świerklany – LKS Tworów	1:0 (1:0)
LKS Odra Nieboczowy – KS Płomień Polomia	4:2 (2:1)
GKS Jastrzębie II – KKS Spójnia Zebrzydowice	3:0 (3:0)
LKS Naprzód Czyżowice – LKS Naprzód 32 Syrynia	6:1 (3:0)
KS Górnik Radlin – KS Wicher Wilchwy	2:1 (1:0)
LKS Gwiazda Skrzyszów – LKS Start Mszana	7:4 (3:1)
LKS Granica Ruptawa – LKS Baranowice	2:1 (1:1)
GKS Pierwszy Chwałowice – KS Sośnica Gliwice	3:0 (2:0)
GKS Dąb Gaszowice – KS Rymer Rybnik	0:0
LKS Studzienna – GLKS Włóknarz Kietrz	5:3 (2:2)
KS Przyszłość Rogów – LKS Pawłów	1:3 (0:2)
KS Kolejkarz Chałupki – KS Polent Inter Krośoszowice	11:0 (3:0)
LKS Start Pietrowice Wielkie – LKS Ocice Racibórz	8:0 (5:0)
KS 1905 Krzanowice – GKS Naprzód-23 Rydułtowy	5:3 (2:2)
LKS Lyski – LKS Zwonowice	7:4 (4:1)
LKS Ruch Stanowice – LKS Buk Rudy	3:1 (2:1)
LKS Cyprzanów – LKS Zgoda Zawada Książęca	4:2 (1:0)
LKS 07 Markowice – LKS Górki Śląskie	4:1 (3:1)
LKS Rozwój Bełżnica – KS Polonia Ścioborzyce Wielkie	2:5 (0:1)
LKS Zabełków – KS Szczerbice	3:2 (2:0)
KS Górnik Boguszowice – GKS Krupiński Suszec	5:3 (3:1)
OKS Zet Tychy – LKS Borowik Szczekowice	10:1 (3:1)
TKKF Zuch Orzepowice – LKS Polonia Łaziska	6:1 (3:1)
KS Polonia Niewiadom – KRS TKKF Sokół Chwałęcice	0:1 (0:1)
LKS Orzeł Jankowice – SKF Rowień	2:3 (1:2)
KS Sygnały Gotartowice – KS Wielopole	1:6 (0:4)
KS Pietraszyn – KS Naprzód Borucin	4:2 (3:0)
KS Unia Turza Śląska II – LZS Odrzanka Dziergowice	4:0 (1:0)
LKS Naprzód 46 Zawada – KS 27 Gólkowice	3:2 (2:2)
KS Czarni Gorzyce II – KS 25 Kokoszyce	3:0 (0:0)
LKS Wojnowice – LKS Brzezine	5:2 (2:0)
LKS Wypoczynek Buków – LKS Grzegorzowice	2:1 (1:0)
LKS Płomień Czuchów – GKS Walka Zabrze	6:4 (4:1)
LKS Dąb Dębieńsko – LKS Orzeł Stanica	5:5 (1:3)
TKKF Jedność Grabownia-Golejów – LKS Unia Książenice	2:4 (2:2)
LKS Olza Godów – LKS Pstrężna	8:3 (5:1)
LKS Żar Szeroka – LKS 99 Pruchna	2:5 (0:3)

(ak)

Dzieci z Lubomi spotkały się ze strażakami

LUBOMIA Gminna Biblioteka w Lubomi w nietypowy sposób próbuje zachęcić dzieci do czytania. Tym razem, w ramach cyklicznych spotkań młodzi czytelnicy odwiedzili OSP Lubomia i zapoznali się na czym polega służba w straży pożarnej.

Kolejny poznany zawód na wtorkowych zajęciach to strażak. W tym celu dzieci

spotkały się w OSP Lubomia, aby poznać sprzęt jakim strażacy się posługują. Świat straży pożarnej przedstawił naczelnik Szymon Burek, który na co dzień jest funkcjonariuszem Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Wodzisławiu Śląskim, a w Lubomi pełni funkcję naczelnika, czyli osoby odpowiedzialnej za sprawy operacyjne jednostki.

– Pan Szymon opowiedział dzieciom o niezwykle ważnym zawodzie jakim jest strażak, pokazał i omówił wyposażenie samochodów, którymi codziennie

niosą pomoc w różnych sytuacjach. W bibliotece zaś przeczytaliśmy książkę Cz. Janczarskiego „Jak Wojtek został strażakiem” żeby jeszcze bardziej przybliżyć i zobrazować ten zawód - informuje Gminna Biblioteka w Lubomi.

(FK)

► Strażacy z OSP Lubomia spotkali się z dziećmi uczęszczającymi na zajęcia w gminnej bibliotece



FOT. GB LUBOMIA

Psycholog o Walentynkach: „To komercyjna akcja, która korzysta z tego, że każdy człowiek chciałby być kochanym”

REGION Walentynki. Jedni uwielbiają, drudzy nie znoszą i czekają, aż 14 lutego dobiegnie końca. Jednak wielu z nas chciałoby właśnie ten dzień spędzić w romantycznej atmosferze z drugą połówką. Z Celiną Uherek-Biernat, psychologiem i dyrektorem Powiatowego Specjalistycznego Ośrodka Wsparcia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie w Wodzisławiu Śl. rozmawiamy o celebracji święta zakochanych.

– O jakich waleńtynkach marzą kobiety, a o jakich mężczyźni? Czy te scenariusze są podobne, czy raczej zupełnie różne?

– „Twój język miłości i język, jakim posługuje się Twój partner, mogą się różnić tak bardzo jak chiński i angielski”, to cytat z „Pięciu języków miłości” Garrego Chapmana świetnej książki, która pokazuje, jak bardzo możemy się różnić w sposobach postrzegania, okazywania i przeżywania uczucia wobec naszych partnerów. To, co najważniejsze, to wiedza o potrzebach partnera, o tym co go cieszy, kiedy ma poczucie, że jest dla nas ważny i kiedy wie, że jest traktowany podmiotowo. Okazywanie uczuć, to jedno, a odczytywanie ich przez naszych partnerów to drugie. Nie każdy człowiek posiada łatwość w mówieniu o uczuciach, nie każdy potrafi je wprost wyrażać, ale większość z nas je odczuwa. Świetnie byłoby się więc spotkać w pół drogi.

– Jaki jest udany przepis na spędzenie waleńtynek dla par? Kwiaty, kolacja, wspólnie spędzony, romantyczny czas, to pewnego rodzaju uniwersum?

– Częściowo odpowiedź na



Psycholog i dyrektor Powiatowego Specjalistycznego Ośrodka Wsparcia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie w Wodzisławiu Śl. Celina Uherek-Biernat zauważa, że jeżeli partnerzy na co dzień nie rozmawiają ze sobą i mijają się, to trudno, aby kolacja przy świecach 14 lutego, zorganizowana jako niespodzianka się udała.

pani pytanie znajduje się w kolejnej myśli Chapmana „Nie popełniaj błędów polegających na przekonaniu, że to, co daje przyjemność Tobie, będzie też przyjemne dla niej”. To partnerzy razem powinni ustalić, jaka forma spędzenia wspólnego wieczoru, czy dnia byłaby dla każdego z nich idealna. Jest to też sprawdzian dla umiejętności osiągania kompromisów w związku. Tu przyda się także wiedza o partnerze w szerokim zakresie. Przestrzegam jedynie przed rutyną i powtarzalnością.

– A jeżeli ktoś nie jest w związku? Jak ma „prze-

żyć” ten dzień? Powinien sobie uzmysłwić, że przecież miłością możemy obdarzyć samych siebie?

– Uwaga na siebie powinna nam towarzyszyć niezależnie od tego czy jesteśmy sami, czy żyjemy w związku. Nasze poczucie szczęścia w mojej ocenie nie powinno być zależne od innych, a tworzenie udanego związku powinno być tylko jego dopełnieniem.

– Walentynki są dla pani celebrazją miłości czy jednak napompowanym komercyjnie dniem? Jak to wygląda z perspektywy psychologa?

– Bardzo często spotykam się z tym określeniem w okolicy 14 lutego. W tle pojawiają się czerwone serduszka, czekoladki, flakony perfum, kwiaty. Ludzie się nimi obdarowują, uśmiechając się przy tym. Ja jednak mam wątpliwość, czy to aby na pewno wystarczy, by uwierzyć w miłość drugiej osoby. Dlatego dla mnie waleńtyнки jawią się jednak jako komercyjna akcja, która korzysta z tego, że każdy człowiek chciałby być kochanym, doświadczać tego uczucia i dowieść partnerowi, że kocha.

– Czyli będąc w związku, warto postawić na celebrazję miłości nie tylko od święta przypadającego właśnie 14 lutego?

– Będąc w związku, to właśnie tej relacji powinniśmy poświęcić czas. Dbać o jej rozwój i umacniać ją, a wtedy miłość w naturalny sposób tam zagości. Jeżeli na co dzień nie rozmawiamy z sobą, mijamy się, komunikujemy się „służbowo”, to trudno sobie wyobrazić, że kolacja przy świecach, zorganizowana jako niespodzianka się uda, a wspólne obejrzenie romantycznej komedii będzie bawić czy wzruszać. Wtedy nawet naręcze czerwonych róż nie będzie pachnieć. Aby mieć poczucie, że jest się kochanym, potrzebujemy mieć poczucie, że jesteśmy dla naszego partnera wyjątkowi, niezależnie od tego ile upłynęło czasu do naszej pierwszej randki. Może poczucia „motyli w brzuchu” już nie będzie, ale pozostanie ciekawość siebie nawzajem, uczucie szczęścia i radości z tego, że jest obok nas człowiek, którego kochamy.

Rozmawiała Justyna Koniszewska

Rydułtowska „Klamociarnia” już działa. Daj rzeczom drugie życie

RYDUŁTOWY W rydułtowskim PSZOK-u rozpoczęła działalność klamociarnia czyli punkt, w którym można pozostawić niepotrzebne ale dobre rzeczy z korzyścią dla wszystkich. Mogą z niej korzystać wyłącznie mieszkańcy Rydułtów.

– Potrzeba utworzenia w mieście „Rydułtowskiej Klamociarni” pojawiła się podczas warsztatu organizowanego przez miasto w ramach „Zielonego Lidera” dla młodzieży szkół podstawowych. Zajęcia prowadzone przez Polskie Stowarzyszenie ZERO WASTE miały na celu zainspirowanie i zaprojektowanie działań sprzyjających ograniczaniu ilości wytwarzanych odpadów. Uczestnicy pracowali w kilkusobowych grupach nad stworzeniem projektów z zakresu gospodarki o obiegu zamkniętym, których nadrzędnym celem było ograniczenie ilości wytwarzanych odpadów komunalnych. Jednym z pomysłów była właśnie otwarta od 1 lutego 2023 roku na terenie Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych „Rydułtowska Klamociarnia”, czyli miejsce zbiórki przedmiotów nadających się do powtórnego wykorzystania. W praktyce jest to miejsce, w którym przedmioty mają szansę zyskać drugie życie – coś, co przez kogoś zostało uznane za zbędne, dla drugiej osoby może się okazać niezbędne. Dzięki temu możliwe jest nie tylko obniżenie ilości wytwarzanych odpadów, ale także pomoc osobom, które z różnych przyczyn nie chcą lub nie mogą sobie pozwolić na zakup nowego przedmiotu – czytamy w komunikacie urzędu miasta Rydułtowy.

Co można oddać do „klamociarni”?

– „Rydułtowska Klamociarnia” przyjmuje meble, zabawki, sprzęt sportowy, akcesoria do gier i zabaw, akcesoria dziecięce, przyrządy kuchenne, pojemniki do przechowywania, dywany oraz inne rzeczy zakwalifikowane przez obsługę PSZOK, jako przedmioty nadające się do ponownego użycia. Wszystko to musi być sprawne, czyste i pełnowartościowe. Nie będą przyjmowane ubrania, odpady budowlane i zużyty sprzęt elektryczny i elektroiniczny – informuje urząd.

Kto może oddać przedmioty?

Do Klamociarni przedmioty mogą oddawać wyłącznie mieszkańcy Rydułtów.

W jakich godzinach funkcjonuje klamociarnia?

Jest ona otwarta w godzinach pracy PSZOK-u:

1) od marca do listopada wyłącznie:

- w poniedziałek od 10.00 do 18.30,
- w środę od 11.00 do 18.30,
- w piątek od 8.00 do 16.30,
- w sobotę od 8.00 do 14.00

2) od grudnia do lutego wyłącznie:

- w poniedziałek od 8.00 do 16.30,
- w środę od 9.00 do 16.30,
- w piątek od 8.00 do 16.30,
- w sobotę od 8.00 do 14.00.

Kto jest odbiorcą przedmiotów?

Odbiorcą rzeczy znajdujących się w Rydułtowskiej Klamociarni mogą być mieszkańcy oraz współpracująca z Miastem Fundacja Wsparcia i Rozwoju Rodziny „Dobry Start”, która będzie je wykorzystywała w sklepie charytatywnym Dobry Duch. (FK)

Tak się robi kulturę w Lubomi. Wywiad z dyrektorem Jarosławem Wieczorkiem

■ Z dyrektorem GOKSiR w Lubomi – Jarosławem Wieczorkiem rozmawiamy o tym, jak wyglądała kultura w gminie Lubomia w roku ubiegłym, a także o planach i pomysłach.



FOT. FRYDERYK KAMCZYK

Dyrektor Jarosław Wieczorek w Izbie u Starki w Wiejskim Domu Kultury w Grabówce

– **Panie dyrektorze może na początek, krótko o tym co się działo w kulturze w roku 2022?**

– W gminie Lubomia kultura jest bardzo mocno rozwinięta. Na początku ubiegłego roku m.in. zorganizowaliśmy ferie zimowe, było bardzo dużo wyjazdów. Instruktorzy wiejskich domów kultury na zmianę opiekowali się mieszkańcami podczas wycieczek i wyjazdów. Głównie są to młodzi mieszkańcy naszej gminy, gdyż to do nich ad-

resujemy większość naszej oferty. Można powiedzieć, że są to wyjazdy rodzinne. W tym roku również kontynuujemy ten rodzaj działalności. Przez ferie zimowe we wszystkich domach kultury organizujemy również inne zajęcia, przykładem może być WDK Grabówka, gdzie pod okiem pani instruktor Iwony Świerczek są prowadzone zajęcia pt. „Skrzydła Wyobraźni”, równocześnie na stadionie im. dra Czesława Burka w Nieboczowach odbywały się półkolonie sportowe. W tym roku uczestniczyło w nich 40 chłopców i dziewczynek, którzy trenują piłkę nożną pod okiem doświadczonych, licencjonowanych trenerów. Dziewczynki biorą też udział w treningach tanecznych w Syryni i Lubomi.

– **Organizowaliście też koncerty noworoczne...**

– Dokładnie. Jest to pomysł wójta gminy i zawsze na początku roku takie koncerty we wszystkich naszych sołectwach są organizowane. Mamy gminną orkiestrę pod batutą Adama Bobera. W tym roku planujemy też zrobić koncerty w okolicach Dnia Matki. Będą to koncerty w kościołach. Na-

stępny wydarzeniem jest Dzień Dziecka. W zeszłym roku było to połączone z otwarciem punktu informacji turystycznej. Jest cały szereg imprez, które się odbyły – były festyny, turnieje, jak np. turniej piłki nożnej o puchar patrona stadionu w Nieboczowach. W 2023 roku ta impreza będzie połączona z pięcioleciem istnienia tego klubu. Chcemy też zorganizować powitanie i pożegnanie lata.

– **Największym wydarzeniem były bardzo udane dożynki gminne, z takimi gwiazdami jak Enej, Lady Pank na boisku w „Szpluchowie”.**

– Tak, bez wątpienia była to największa pod względem organizacyjnym impreza, kultowe zespoły porwały publiczność i przyciągnęły tłumy. Dożynki w Lubomi mają swoją renomę. Choć pogoda nie do końca dopisała, to wyszły świetnie. Trzeba pochwalić naszą kadrę z GOKSiR-u, która włożyła dużo pracy w organizację imprezy.

– **Jaki jest według pana przepis na udaną kulturę w takiej gminie jak Lubomia?**

– Myślę, że najważniejsza jest koordynacja i współpraca z władzami gminy i przede wszystkim mieszkańcami gminy Lubomia. Trzeba rozmawiać o oczekiwaniach. Następnie z władzami gminy prowadzimy ustalenia, na co my, jako gminny ośrodek kultury możemy sobie pozwolić. Jeżeli nie będzie rozmów, spotkań i planów, to na pewno np. te dożynki by się nie udały. Na ten czas cieszę się, że impreza przyciągnęła tłumy z całego regionu.

– **W tym roku będą dożynki?**

– Oczywiście. Tej imprezy nie może zabraknąć. Nie wiem czy będą na taką skalę, gdyż wiadomo, że są oszczędności w każdym samorządzie. Jednak wójt dba o to, żeby te cykliczne imprezy, do których ludzie są przyzwyczajeni, pozostały. Myślę jednak, że mogą już zaprosić wszystkich, aby zarezerwowali sobie czas w okresie jesiennym i przyjechali na nasze dożynki. Szczegóły będą podane później.

– **Ważnym wydarzeniem było upamiętnienie 350-lecia procesji pacholczych...**

– Muszę wspomnieć, że pozyskaliśmy środki z Narodowego Centrum Kultury na upamiętnienie tego wydarzenia. Odbyły się imprezy w Syryni. Rok wcześniej odbyło się święto lubomskiego kołocza. Na tę imprezę również były pozyskane środki zewnętrzne – ministerialne. Myślę, że to jest bardzo istotne, aby starać się wykorzystywać i realizować projekty z tego źródła dofinansowania.

– **Jakie inne imprezy planujecie?**

– Oczywiście wspomniane wcześniej dożynki, będą dalej wydarzenia w domach kultury i ośrodkach sportowych skierowane do wszystkich mieszkańców. Chcemy też kontynuować święto lubomskiego „kołocza”. Będziemy organizować też imprezy komercyjne. Myślę, że każdy znajdzie coś dla siebie. Chcemy zorganizować festyny w sołectwach. Planujemy też obchody świąt państwowych np. święto 11 listopada. Barbórki, które również są tradycją. Współpracujemy z sołtysami, proboszczami i organizacjami działającymi na terenie gminy oraz gminną

biblioteką, z którą prowadzimy akcję: „Czytanie z GOKSiR-em”. Będzie spotkanie z Mikołajem. To też nasza tradycja.

– **A teraz może coś o ośrodkach kultury, które działają w sołectwach?**

– Jest sześć ośrodków, które dbają o kulturę w gminie. Obiekty te są również wykorzystywane komercyjnie, co daje nam możliwość pozyskania środków dla GOKSiR-u. Ofertę mamy bardzo bogatą. Jest wiele wydarzeń skierowanych do dzieci np. zajęcia z robotyki, taniec, modelarstwo, tenis stołowy, bilard, zajęcia artystyczne itd. Każdy ośrodek jest otwarty dla każdego. W Nieboczowach jest skatepark, siłownia pod chmurką, park z wiatami, ścieżki pieszo-jezdne, strefa Nieboczowskiego SPA. Opowiadać można dużo, więc po prostu zapraszam wszystkich chętnych do korzystania z naszej oferty. Cieszę się, że zainteresowanie mieszkańców wzrasta. Oby tak dalej, bo te działania i wydarzenia są organizowane przede wszystkim dla nich.

Rozmawiał Fryderyk Kamczyk

Legendarny zespół Vader zagrał w Pszowie

PSZÓW Vader, deathmetalowy zespół z 40-letnim stażem, zagrał w niedzielę koncert w pszowskim Domu Kultury. Grupa przyciągnęła na swój występ ponad 300. fanów ekstremalnych brzmień.

W niedzielę 12 lutego, w pszowskim Domu Kultury, odbył się koncert legendarnego death metalowego

zespołu Vader. Grupa, która powstała w 1983 roku w Olsztynie, przyciągnęła na swój występ tłumy fanów ekstremalnych brzmień. Zespół, pod wodzą Piotra „Petersa” Wiwczarka, zdobył światową sławę i ma na koncie 12 albumów studyjnych oraz wiele EP-ek i wydawnictw koncertowych.

Podczas obecnej trasy

koncertowej, publiczność miała okazję posłuchać utworów z debiutanckiego albumu „The Ultimate Incantation”, który został wydany 30 lat temu oraz z płyty „Revelations”, która obchodzi 20. rocznicę wydania. Set był uzupełniony o kilka niespodzianek, które jeszcze bardziej rozbudziły fanów.

Zanim Vader wyszedł na scenę, publiczność miała okazję usłyszeć olsztyńską grupę Insidius. Kiedy Vader wreszcie pojawił się na scenie, zgromadzeni na sali fani zaczęli skandować VADER, VADER. Zespół wykonał swoje największe hity, przy których większość została porwana w pogo. Koncert był ostatnim z trasy „Revelations Of The Wicked” i zarazem niezapomnianym dla fanów metalu.

(Zibi)

► Zespół Vader podczas końcowej trasy Revelations Of The Wicked w Pszowie



FOT. Z. HARAZIM

ekonowiny powiatu wodzisławskiego

Już czas na przywrócenie mokradeł

Aż 10 tys. hektarów w województwie śląskim stanowią torfowiska – są to tereny podmokłe, które odgrywają kluczową rolę w przyrodzie i społeczeństwie. 2 lutego obchodzony jest Światowy Dzień Mokradeł, który ma na celu podnoszenie wiedzy na ten temat.

W naszym regionie mokradła to w dużej mierze torfowiska. Ich łączna powierzchnia to prawie 10 tys. hektarów. W województwie śląskim odnajdziemy 235 torfowisk o powierzchni powyżej jednego hektara, najwięcej z nich zlokalizowanych jest w Dolinie Białej Przemszy oraz w okolicach Pszczyny i Dąbrowy Górniczej.

W celu ochrony torfowisk utworzone zostały rezerваты przyrody Dolina Żabnika w Jaworznie oraz Rotuz. Obszary podmokłe są charaktery-

styczne również dla rezerwatu Jeleniak-Mikuliny w okolicy Koszęcina.

– Światowy Dzień Mokradeł przypadający 2 lutego to idealna okazja, aby przypomnieć o roli terenów podmokłych. RDOŚ w Katowicach podejmuje działania mające na celu ochronę mokradeł. W tym roku pozyskaliśmy środki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach na przeprowadzenie zabiegów związanych z zachowaniem torfowiska w rezerwacie Rotuz (gmina Czechowice-Dziedzice). Działania będą miały na celu ochronę ekosystemu przed degradacją w wyniku zarastania roślinnością drzewiastą – podkreśla Mirosława Mierczyk-Sawicka, regionalny dyrektor Ochrony Środowiska w Katowicach.



Więcej niż torfowiska

Do mokradeł można zaliczyć również lasy łęgowe (objęte ochroną rezerwatową np. Łęg nad Młynówką w powiecie lublińskim), starorzecz (obszar Natura 2000 Przełom Warty k. Mstowa), sąsiedztwo stawów hodowlanych, częściowo zarośniętych przez dużej obszar sitowia (południowej jego części, w naszym województwie), okresowo łąki w bliskim sąsiedztwie rzek.

Ciekawym przykładem obszaru podmokłego są stawy lub osadniki będące pozosta-

łością po przemysłowej działalności człowieka. Do takich miejsc zaliczyć można kompleks stawów chroniony jako zespół przyrodniczo-krajobrazowy Żabie Doły, położony na granicy Bytomia i Chorzowa.

Światowy Dzień Mokradeł i Konwencja ramsarska

Kampania z okazji Światowego Dnia Mokradeł jest prowadzona na całym świecie, co roku 2 lutego na pamiątkę podpisania Konwencji o obszarach wodno-błotnych –

międzynarodowego traktatu przyjętego w 1971 r., w którym uczestniczą obecnie 172 państwa.

Mokradła, czyli tereny podmokłe, to obszary lądowe stale bądź sezonowo nasyczone lub zalane wodą. Do śródlądowych terenów podmokłych zalicza się bagna, torfowiska, jeziora, rzeki, tereny zalewowe i moczary. Do mokradeł nadbrzeżnych należą słonorośla, estuaria, lasy namorzynowe, laguny, a nawet rafy koralowe. Stawy rybne, pola ryżowe i saliny to tereny podmokłe utworzone przez człowieka.

Tereny podmokłe pełnią istotne dla społeczeństwa funkcje, zaczynając od magazynowania i wody, poprzez ochronę przed sztormami oraz powodzią, na podtrzymaniu bioróżnorodności i akumulacji węgla kończąc. Od 1970 r. ponad 35% mo-

kradeł uległo degradacji, a proces ten postępuje coraz szybciej. Odwrócenie tego trendu ma kluczowe znaczenie dla zachowania równowagi w przyrodzie i funkcjonowania człowieka, także w kontekście adaptacji do zmian klimatu.

W celu ochrony mokradeł i innych obszarów wodno-błotnych podpisana została Konwencja ramsarska. Ratyfikowało ją dotąd ponad 170 państw, w tym Polska. Celem konwencji jest międzynarodowa ochrona mokradeł jako obszarów kluczowych dla zrównoważonego rozwoju całej planety. To właśnie w rocznicę podpisania tej Konwencji, 2 lutego, obchodzony jest Światowy Dzień Mokradeł. W Polsce podmiotem odpowiedzialnym na wdrożenie Konwencji jest Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska.

(Eco)

Miasta wolne od rtęci

Międzynarodowa inicjatywa dla stworzenia środowisk miejskich wolnych od niebezpiecznej rtęci – LIFE MERCURY FREE, realizowana w Łodzi i Krakowie – zostanie wsparta dotacjami z programu LIFE oraz NFOŚiGW. Kompleks uświadamiających aktywności edukacyjnych, pomagających społecznościom miejskim zadbać o środowisko naturalne i zdrowie mieszkańców prowadzony będzie w Polsce do końca października 2025 r.

Przedsięwzięcie LIFE MERCURY-FREE poświęcone będzie problemowi skażenia środowiska rtęcią, groźnego pierwiastka dla zdrowia ludzi i zwierząt. Jak stwierdzono w raporcie Europejskiej Agencji Środowiska „Rtęć w środo-

wisku Europy – priorytet dla działań na poziomie europejskim i globalnym”, poziom rtęci w atmosferze przekroczył nawet o 500% poziom naturalny. W oceanach zanotowano jej stężenie o przeszło 200% wyższe od naturalnego. Może to powodować poważne obciążenia dla środowiska naturalnego, w tym także dla zdrowia ludzi. Ze względu na swoją toksyczność, rtęć jest ograniczana lub wycofywana z produktów dostępnych na terenie Europy, ale nadal w znacznych ilościach jest w nich odnotowywana. Zbyt duże jej stężenie znajduje się w powietrzu, glebie, wodzie oraz także w ekosystemach fauny i flory lądowej oraz wodnej. Zanieczyszczenie środowiska rtęcią może następować przez emisję przemysłową i komuni-

kacyjne, nieodpowiedzialne gospodarowanie odpadami, a także rolnictwo bez elementu prośrodowiskowego lub też przez wprowadzanie na powszechny rynek produktów z udziałem tego pierwiastka.

Akcja LIFE MERCURY FREE będzie uświadamiać jak bardzo skażenie środowiska naturalnego rtęcią może pochodzić z używanych na co dzień produktów zawierających rtęć, na co ma wpływ niewłaściwie ich traktowanie i używanie przez konsumentów.

Projekt prowadzony w Polsce – w Łodzi i w Krakowie zostanie wsparty z programu LIFE ponad ok. 1,3 mln zł dotacji, z kolei dotacja z NFOŚiGW wyniesie 760 tys. zł. Beneficjentem koordynującym jest Politechnika Łódzka, która otrzyma ok. 541 tys. zł,

a współbeneficjentem – Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie z dotacją prawie 223 tys. zł.

Głównym celem inicjatywy ma być zmniejszenie zanieczyszczenia środowiska rtęcią zawartą w produktach gospodarstwa domowego, co osiągnięte zostanie poprzez szeroko zakrojoną edukację merytoryczną przy zapewnieniu wsparcia informacyjnego.

Przeprowadzona zostanie szeroka kampania informacyjno-edukacyjna na rzecz zmiany zachowań, co pomoże w stworzeniu Społeczności Miejskich Wolnych od Rtęci w miastach uczestniczących w projekcie. Zastosowana zostanie przy tym metodologia Dialogu Wielu Interesariuszy w celu wspólnego poszukiwania rozwiązania problemu.

Działania będą prowadzone w czterech miastach o podobnej charakterystyce: obok Łodzi i Krakowa w Polsce, również we Lwowie i Iwano-Frankowsku na Ukrainie. Trzy kolejne miasta – Larissa w Grecji, Evora w Portugalii oraz Camerino we Włoszech wdrożą wypracowane i najlepsze rozwiązania – będą ośrodkami kontrolnymi i pierwszymi replikatorami wyników projektu.

Przewidywanymi, wymiernymi efektami projektu będą: opracowanie i osadzenie LIFE e-Hub – platformy elektronicznej łączącej internetową stronę projektu z platformą edukacyjną, compendium metodyczne dotyczące właściwej gospodarki odpadami zawierającymi rtęć w formie „podręcznika dla laika” i organizacja Akademii Życia Wolnego od Rtęci oraz przeprowadzenie cyklu szkoleń w ramach – Szkoły letniej dla młodzieży i pracowników

organizacji pozarządowych i instytucji edukacyjnych.

Ważne zaplanowane elementy inicjatywy to: organizacja międzynarodowej e-konferencji: „Miasto wolne od rtęci – niebezpieczeństwo w naszych domach”, opracowanie Mapy Drogowej Miasta Wolnego od Rtęci oraz zorganizowanie Międzynarodowych Maratonów Miast Wolnych od Rtęci.

Cały projekt prowadzony w Polsce będzie kosztował ok. 2,2 mln zł.

Uroczyste przekazanie środków na realizację inicjatywy odbyło się na terenie Politechniki Łódzkiej 9 lutego. Umowę o dofinansowanie podpisali wiceprezes zarządu NFOŚiGW Artur Michalski oraz dziekan wydziału elektrotechniki, elektroniki, informatyki i automatyki Politechniki Łódzkiej dr hab. inż. Jacek Kucharski.

(Eco)



Kolumnę dofinansowano ze środków
Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Za treści zawarte w publikacji
dofinansowanej ze środków
WFOŚiGW w Katowicach
odpowiedzialność ponosi
Redakcja

Tak uczniowie PCKZiU bawili się na swojej studniówce



Galeria zdjęć w portalu Nowiny.pl
www.nowiny.pl/216870

nowiny.pl



FOT. JUSTYNA KONISZEWSKA (4)

POWIAT Piątkowy wieczór i noc z piątku na sobotę (3 – 4.02) maturzyści z trzech klas Powiatowego Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Wodzisławiu Śl. spędzili na studniówce. Na miejsce zabawy wybrali Montenegro w Świerklanach.

Pełniąca obowiązki dyrektora Ewelina Limanowska oficjalnie zainaugurowała bal. Skierowała także kilka

słów do uczniów. – Kiedy cztery lata temu przyszliście do naszej szkoły, widziałam nastolatków. Patrząc na

Was dziś, widzę dostojnych mężczyzn i piękne kobiety – mówiła. – Życzę Wam być z godnością i w dostojnym klimacie przeżyli ten bal – mówiła. Ze strony maturzystów padło też dużo podziękowań w kierunku wychowawców i nauczycieli za to, co już było, czyli dotychczasowe lata nauki. Maturzyści zatańczyli dwa polonezy. – Dziś wieczór jest

wyjątkowy – podkreślali. – Uświadamia nam, że już za symbolicznych 100 dni stanimy przed najważniejszym egzaminem, egzaminem dojrzałości – mówili. Podczas studniówkowego wieczoru jednak o nadchodzącej maturze nie myśleli. Ich głowy zaprzętała tylko jedna myśl – dobrze się bawić. – To nasz czas. Na naukę przyjdzie czas – dodawali z uśmiechem. (juk)

▲ Pełniąca obowiązki dyrektora Ewelina Limanowska oficjalnie zainaugurowała bal



Maturzyści oczywiście zatańczyli poloneza. Trzy klasy zaprezentowały dwa układy taneczne.



Ze strony maturzystów padło też dużo podziękowań w kierunku wychowawców i nauczycieli za to, co już było, czyli dotychczasowe lata nauki

PRACOWNIA OPRAWY Obrazów

Nowiny art

Racibórz, ul. Solna 7/3
tel. 32 414 04 79, pn-pt 9⁰⁰ – 17⁰⁰

WYKONUJEMY:
Profesjonalne oprawy obrazów
Renowacje
Oprawy zdjęć weselnych i jubileuszowych

Już 15 lat na rynku!



OSP Gorzyce podsumowała rok. Strażacy spotkali się na zebraniu sprawozdawczym

GORZYCE Zebranie sprawozdawcze Ochotniczej Straży Pożarnej w Gorzycach odbyło się 4 lutego. Druhowie podsumowali ostatni rok działalności i przedstawili plany na kolejny.

Przewodniczącą zebrania została wybrana drużna Iwona Wajzman. Swoje sprawozdania przedstawili prezes, naczelnik, skarbnik oraz przewodniczący komisji rewizyjnej. Zarząd uzyskał absolutorium. Obecni byli między innymi senator Ewa Gawęda, poseł Krzysztof Gadowski, Prezes Zarządu Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP druh Zbigniew Radecki. Komendę Powiatową PSP w Wodzisławiu Śląskim reprezentował bryg. Jacek

Filas. Obecny był także zastępca wójta Gorzyc Daniel Kurasz.

Statystyka roku 2022

OSP Gorzyce posiada 23 członków czynnych, 3 honorowych i 211 wspierających. Strażacy brali udział w 61 akcjach ratowniczo-gaśniczych, w tym 12 razy gasili pożary, w likwidacji miejscowych zagrożeń uczestniczyli 30 razy, 14 zdarzeń to były alarmy fałszywe. Jednostka 5 razy brała udział w ćwiczeniach. Ochotnicy wzięli udział w gminnych zawodach sportowo-pożarniczych, w kursach i szkoleniach. Odbyły się też zbiórki i pogadanki z zakresu prewencji dla dzieci.

W roku ubiegłym jednostka pozyskała również sprzęt, m.in.: kamerę termowizyjną, ubrania specjalne, buty specjalistyczne, koszulki termoaktywne i ta-

blet do wozu bojowego.

Prezesem OSP Gorzyce jest Piotr Tatarczyk. Naczelnikiem jest Mateusz Wójcik. Jednostka dysponuje średnim samochodem marki Iveco. Należy do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego.

Ochrona przeciwpożarowa w Polsce

Ochrona przeciwpożarowa w Polsce składa się z dwóch głównych filarów. Pierwszy z nich to Państwowa Straż Pożarna. Drugi to ochotnicze straże pożarne.

Państwowa Straż Pożarna pełni dyżur w trybie 3-zmianowym przez 24 godziny na dobę. Każda zmiana rozpoczyna się o godzinie 8.00 i kończy następnego dnia przejęciem służby przez kolejną. Zmiana ma swojego dowódcę, który dokonuje tzw. podziału bojowego,

czyli wyznacza kto na jakim samochodzie będzie jechał do akcji i jaką będzie mieć funkcję. W każdej jednostce ratowniczo-gaśniczej są bowiem konkretne samochody dysponowane do odpowiedniego rodzaju zadań. Przykładowo do pożaru na wysokości musi jechać samochód z drabiną mechaniczną, zaś do wypadku dysponowanie takiego wozu jest niepotrzebne.

Ochotnicze straże pożarne nie pełnią dyżuru 24 godziny na dobę, ale jeżeli zachodzi taka potrzeba są podrywane do akcji przez powiatowe czy miejskie stowowisko kierowania. Przykładowo jeśli wystąpił pożar lasu to dyspozytor kieruje do działań takie OSP, które posiada samochody z dużą ilością wody, w przypadku masowego wypadku do akcji jadą jednostki mające na wyposażeniu sprzęt ratownictwa technicznego.



Od lewej Senator Ewa Gawęda, drużna Iwona Wajzman i prezes Piotr Tatarczyk

Statystyka powiatu wodzisławskiego

Jak wynika z danych przekazanych przez Komendę Powiatową Państwowej Straży Pożarnej w Wodzisławiu Śląskim w roku ubiegłym jednostki ochrony przeciwpożarowej interweniowały 1543 razy.

W roku 2022 strażacy powiatu wodzisławskiego wyjeżdżali ogółem do 1543 zdarzeń. Działania straży pożarnej dzielą się na pożary i miejscowe zagrożenia oraz alarmy fałszywe w dobrej wierze i złośliwe. W

ubiegłym roku jednostki na terenie powiatu wodzisławskiego były dysponowane 327 razy do pożarów, zaś 1085 razy do miejscowych zagrożeń. Alarmów fałszywych było 131.

Porównując roku 2022 z wcześniejszym, nastąpił wyraźny spadek związany z udziałem w miejscowych zagrożeniach. W roku 2021 było ich 1624. Liczba pożarów jest podobna. Zmalała też liczba alarmów fałszywych. W roku 2021 było ich 152.

(FK)

Podróże z Wędrownymi Motylami

MOTORYZACJA**KUPIĘ**

• Skup: fiat 125p, 126p, syrena, każdy stan oraz wszystkie części nowe i używane. Dojazd i gotówka od ręki. Tel. 509-486-266.

• Skup samochodów osobowych także do remontu oraz złomowanie. Dojeżdżam do sprzedającego w dniu zgłoszenia. 501-011-090.

• Kupię każde auto. Złomowanie, tel. 664-087-328. Dojazd do klienta. Legalna firma. Gotówka.

MASZYNY ROLNICZE

• Kupię ciągniki i maszyny rolnicze, tel. 602-811-423.

NIERUCHOMOŚCI**POSZUKUJĘ DO WYNAJĘCIA**

• Wezmę w dzierżawę grunty rolne. tel. 794-474-490.

PRACA**DAM PRACĘ**

• Euro Labora Racibórz. Austria, Niemcy, Holandia, Szwajcaria – już od 10 lat pomagamy znaleźć najlepszą pracę! Zadzwon: 32-417-20-56, praca@euro-labora.com; www.euro-labora.com (cert nr 14601).

• Firma z ponad dwudziestoletnim doświadczeniem w branży poszukuje kierowcy na stanowisko: Pilot pojazdów nienormatywnych. Znajomość języka niemieckiego będzie dodatkowym atutem. Kontakt: +48-515-425-900.

• Zatrudnię pracownika budowlanego, pomocnika przy dociepleniach elewacji. Praca Racibórz, okolice, 664-674-173.

USŁUGI

• Garaże blaszane, przęsła budowlane Transport, montaż. tel. 603-801-785.

• Pracowałeś za granicą? Pomożemy odzyskać Twój zwrot podatku! Good Job&Tax, tel. 730-024-045.

• Przyjmę prasowanie, 519-665-636.

USŁUGI REM.-BUD.

• Komplex-Dach, pokrycia dachowe-pełen zakres usług dekarских, ocieplanie dachów styropapą, wykończenia wnętrz, solidnie, tanio, FV, 606-118-496.

• Brukowanie – kompleksowe usługi brukarskie, chodniki, place, wjazdy, utwardzanie terenu. Wycena bezpłatnie, tel. 600-502-817, www.brukowanie.info.

• Malowanie, tapetowanie, gładzie, kafelkowanie, podwieszane sufity, adaptacje poddaszy, strychów. Czysto, solidnie, 530-523-000.

• Pełny zakres prac budowlanych. Kompleksowe remonty łazienek. Wolne terminy 2023, 507-709-403.

• Ocieplenia domów, odnowa elewacji, podbitki, płyty karton-gips. Solidnie! Damian, 606-852-168.

• Wykonam tynki maszynowe cementowo-wapienne, gipsowe. Wylewki cementowe nr tel. 509-429-503.

• Profesjonalne usługi wykończeniowe, remonty łazienek, zabudowy g.-k., gładź, malowanie, krótkie terminy, pomiar, wycena gratis, 515-304-042.

ZDROWIE**KARDIOLOGIA**

• Lek. Aleksandra Nowak-Wawrzekiewicz, specjalista kardiolog, poniedziałki, środy, piątki od 16.00. Racibórz, ul. Ogrodowa 54/1, Rejestracja telefoniczna 602-695-679.

LARYNGOLOGIA

• Dr n. med. Jolanta Grabowska, specjalista laryngolog, pn. i czw. 15.30 – 18.00. Dostępne badanie tympanometryczne słuchu, Racibórz, Podwale 14/3, rejestracja 501-287-739.

OKULISTYKA

• Racibórz, Długa 17, 32-415-15-94. Anna Tapper-Barto, wtorek, środa 15.00 – 17.00., piątek, 11.00 – 14.00.

Chcesz zamieścić ogłoszenie? – odwiedź nas w redakcji:

Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.

ul. Tadeusza Kościuszki 32 A
47-400 Racibórz

Czynne: pn. – pt., 8.00 – 16.00

Tel. 32 415 47 27

lub naszą stronę w Internecie:
ogloszenia.nowiny.pl

CENNIK OGŁOSZEŃ DROBNYCH (do 15 słów)

• motoryzacja – 15 zł	• matrymonialne – 10 zł	• praca – 15 zł	• usługi rem.-bud. – 15 zł
• biznes – 15 zł	• nauka – 10 zł	• towarzyskie – 30 zł	• usługi – 15 zł
• gastronomia – 15 zł	• różne – 10 zł	• transport – 15 zł	• wróżby – 15 zł
• kredyty, pożyczki – 15 zł	• podaruję – 10 zł	• turystyka – 15 zł	• zdrowie – 15 zł
• nieruchomości – 15 zł	• zguby – 10 zł	• noclegi – 15 zł	• zwierzęta – 15 zł

Ogłoszenie podwójne (16 do 30 słów) + 10 zł!

za 5 złotych Wyróżnij drobne ogłoszenie

POGRUBIENIE*

• Sprzedam działkę na Księżycu. Tanio. Tel. 000-000-000.

Czcionka pogrubiona, kolor czarny

RAMKA*

• Kupię kota w butach (czierwone kozaki).

Czcionka czarna, ramka czarna

KONTRA*

• Poszukuję towarzysza spacerów. Czerwony Kapturek.

Czcionka biała, tło czarne

APLA*

• Dam pracę Krasnoludkom. Królewna Śnieżka.

Czcionka czarna, tło niebieskie

KOLOR*

• Wynajmę amfibię. Atrakcyjne rabaty. Pan Samochodzik.

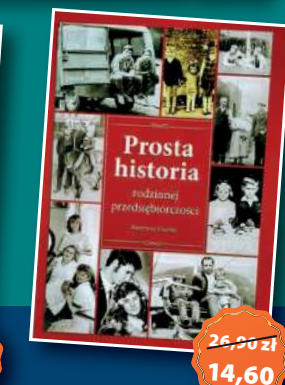
* Czcionka niebieska

* Wymienione opcje wyróżnień można łączyć ze sobą dowolny sposób. Oferta ważna od 15 czerwca 2010 r.

AUTOPROMOCJA

Kup wyjątkową książkę w naszym sklepie
www.sklep.nowiny.pl lub zamów przez telefon: **32 415 47 27**

SKLEP
nowiny.pl



nowiny
WODZISŁAWSKIE

Redakcja: 47-400 Racibórz, ul. Kościuszki 32 A, tel. 32 415 47 27
Nakład: 4000 egz.; e-mail: nw@nowiny.pl; http://nowiny.pl
Redaktor naczelny: Szymon Kamczyk – s.kamczyk@nowiny.pl, tel. 662 059 171
Reklama: Joanna Janik – j.janik@nowiny.pl, tel. 606 698 903

Dziennikarze:
Agata Paszek – a.paszek@nowiny.pl, tel. 666 023 150,
Justyna Koniszewska – j.koniszewska@nowiny.pl, tel. 660 489 672.

Redakcja techniczna: Agnieszka Subocz – a.subocz@nowiny.pl
Portal nowiny.pl: Paweł Okulowski, portal@nowiny.pl
Wydawca: Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.
Dyrektor Wydawnictwa Prasowego: Katarzyna Gruchot

Izba Wydawców Prasy

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

Druk: Drukarnia Polskapresse Sp. z o.o., Sosnowiec

© Wszystkie prawa autorskie do opracowań graficznych reklam zastrzeżone
• Materiałów niezamówionych nie zwracamy.



Na zdjęciu słodko śpi Alicja Daniszewska. Alicja urodziła się 7.02 o godz. 3.38. Ważyła 3200 g i mierzyła 54 cm. Jej rodzicami są Klaudia i Krzysztof z Rybnika. Na Alicję w domu czeka starsze rodzeństwo: Lenka i Miłosz.



Mała Blanka Foltyn, na zdjęciu z tatusiem, urodziła się 3.02 o godz. 13.47. Ważyła 3200 g i mierzyła 52 cm. Jej rodzicami są Jakub i Nikola z Zebrzydowic.



Ze zdjęcia zerkna na nas Jakub Dziwisz. Kubuś urodził się 8.02. Ważył 4100 g i mierzył 56 cm. Jego rodzicami są Sandra i Marcin z Wodzisławia Śląskiego. Kubuś niedługo pozna swojego starszego braciszka, Jasia.



Cześć wszystkim! Nazywam się Julia Malec. Urodziłam się 7.02 o godz. 1.50. Ważyłam 2600 g i mierzyłam 49 cm. Moimi rodzicami są Barbara i Krzysztof z Turzy Śląskiej. Nie mogę się doczekać poznania mojej siostry Magdy i braci, Rafała i Filipa.



Mała Liliana Skrzyszowska urodziła się 7.02 o godz. 13.38. Ważyła 4000 g i mierzyła 57 cm. Jej rodzicami są Adrianna i Janusz z Gorzyczek. W domu na Liliankę czekają starsi bracia, Dominik i Dawid.



Cześć! Jestem Maja Gołka. Urodziłam się 6.02 o godz. 12.15. Ważyłam 2460 g i mierzyłam 50 cm. Moimi rodzicami są Katarzyna i Łukasz z Końcyc Małych.



Martynka Zmuda załapała się na zdjęcie tuż przed wyjściem ze szpitala do domu. Urodziła się 4.02 o godz. 00.55. Ważyła 2900 g i mierzyła 53 cm. Jej rodzicami są Monika i Michał z Pawłowic. W domu na Martynkę czeka czwórka rodzeństwa.



Na zdjęciu mały Tomek Adamczyk. Tomek urodził się 4.02 o godz. 21.23. Ważył 3280 g i mierzył 57 cm. Jego rodzicami są Ewa i Marcin z Jankowic k. Rybnika.



Witam wszystkich. Nazywam się Wojciech Prokop. Przyszedłem na świat 5.02 o godz. 8.02. Ważyłem 3360 g i mierzyłem 53 cm. Moimi rodzicami są Patrycja i Grzegorz z Wodzisławia Śląskiego. W domu czeka na mnie starszy brat Kevin.

